

Położył się na wiadukcie • str. 3.	Problem nie do przejścia • str. 20.	Gotowi do działania • str. 6.
Przedszkolaki jak pracownicy fabryki • str. 14.	Spędzili noc w spichlerzu • str. 18.	Jednak woda do wymiany • str. 12.



**KONKURS
DLA NASZYCH
CZYTELNIKÓW!**

**Zbieraj kupony
i wygraj nagrody!**

Szczegóły str. 17.

Podkłady jak kukułka jajo

Kto porzucił toksyczne podkłady kolejowe z rozbiórki na skarpie za jedną z firm w Malni? Tuż obok są bagna, a za nimi Odra. Zgłoszenie w tej sprawie otrzymaliśmy od czytelnika i przekazaliśmy dalej - do Straży Miejskiej w Gogolinie oraz do firmy PORR SA prowadzącej prace związane z modernizacją linii kolejowej w tym rejonie.

Do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” zgłosił się pod koniec ubiegłego tygodnia czytelnik (dane do wiadomości redakcji), który będąc na przejażdżce rowerowej, zauważył, że w starym wyrobisku pojawiły się góry śmieci, w tym niektóre – niebezpieczne dla ludzi i środowiska.

Dokończenie
na str. 9.



Piesza uciekła spod kół

Pijany w sztok 30-latek urządził sobie rajd samochodowy z przeszkodami po Krapkowicach. Po drodze ścinał znaki drogowe, drogowaskazy i kosz na śmieci. Omal nie potrącił młodej kobiety przechodzącej przez przejście dla pieszych.

Wszystko to miało miejsce w niedzielny poranek 1 września. Była godzina 8.15. Młoda kobieta przechodząca prawidłowo przez pasy zauważyła, że ze stacji paliw w Otmęcie (obok „buta”) wyjeżdża osobowy fiat i rozpędza się prosto na nią. Piesza zaczęła biec i ledwo zdążyła uskoczyć. Samochodem rzucało z prawej strony na lewą.

Dokończenie na str. 3.



ISSN 1505-4861

**Skup
i złomowanie
pojazdów
Krapkowice
Tel. 608 101 102**

OPTYKAn
SROKA
KRAPKOWICE
Dworzec PKS
ZDZIESZOWICE
Koło Pepco
**BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU**

WANDA
SKŁADY OPAŁU
**OPAL WYSOKIEJ
JAKOŚCI PRZESIEWANY**
orzech 700 zł/t
węgiel, koks,
miał ekogroszek,
drewno opałowe,
kruszywa, skup złomu
Zapraszamy
Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Ciepłej
SKŁAD OPAŁU
EWPOL
tel. 606 793 393,
662 216 301
TRANSPORT GRATIS!
do 15 km

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	810zł/T	910zł/T	810zł/T	650zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T	610zł/T	

**SPRZEDAŻ
WARZYW**
ul. OPOLSKA 57

ZIEMNIAKI	- 1,80 zł/kg
MARCHEWKA	- 1,80 zł/kg
BURACZEK	- 1,70 zł/kg
CEBULA	- 2,00 zł/kg
OGÓRKI	- 2,50 zł/kg
OGÓRKI SAŁATKOWE	- 1.60 zł/kg
PIETRUSZKA	- 9,00 zł/kg
CUKINIA	- 2,30 zł/kg
KAPUSTA BIAŁA	- 2,00 zł/kg
POR	- 5,00 zł/kg

**Bank Spółdzielczy
w Krapkowicach**

Kredyt mieszkaniowy
oprocentowanie już od
3,79%

okres kredytowania nawet do 25 lat
spłata w ratach równych lub malejących

**Spełnij swoje marzenia i kup mieszkanie
lub wybuduj dom**

Reprezentatywny przykład: kwota kredytu 200.000,00zł, Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 4,14% przy następujących założeniach: okres kredytowania 25 lat całkowita kwota do zapłaty 395.348,24 zł: w tym: prowizja 5.500 zł: stała miesięczna rata kapitałowo - odsetkowa 1.291,23 zł: opłata przygotowawcza 80 zł, odsetki 137.308,24 zł, prowizja za administrowanie kredytem i w całym 25 letnim okresie kredytowania 2.400 zł.

www.bskrapkowice.pl

Całodobowa infolinia
o dyżurach:
Krapkowice 77 887 23 47
Zdzieszowice 77 887 23 48

3 września
SELENIUM
ul. Damrota 2
77 466 26 65

4 września
APTEKA NA RYNKU
Rynek 26
77 466 16 61

5 września
W ŚRODKU MIASTA
ul. ks. Koziółka 20
77 446 66 80

6 września
NASZA APTEKA
ul. Szkolna 7
77 466 23 96

7 września
DROFARM
ul. Opolska 20
577 077 121

8 września
API - MED
ul. Słowackiego 4
77 4486 944

9 września
AWOS 10
ul. Poczta 2
881 032 439

Numery alarmowe:

Pogotowie gazowe 992
Pogotowie energetyczne
77 466 13 25

Przydatne telefony:

Szpital Powiatowy
w Otmęcie
77 446 72 28
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Krapkowicach
77 407 97 00
Komenda Powiatowa Policji
w Krapkowicach
77 407 97 23
Straż Miejska Krapkowice
77 466 13 00
Straż Miejska Gogolin
77 466 67 50
Straż Miejska Zdzieszowice
77 406 44 17
Starostwo Powiatowe
w Krapkowicach
77 407 43 00
Urząd Miasta i Gminy
w Krapkowicach
77 446 68 00
Urząd Miejski w Gogolinie
77 407 68 00, 77 466 62 47
Urząd Miejski
w Zdzieszowicach
77 40 64 400
Urząd Gminy Strzelce
77 466 81 05, 77 407 66 60
Urząd Gminy Walce
77 466 01 08, 77 407 60 70
Postój Taxi w Krapkowicach
77 466 14 94
Urząd Poczty
Krapkowice
tel. 77 407 90 80

Pijany w sztok, ale za kółkiem

Kolejny kierowca na „podwójnym gazie” i kolejne obywatelskie zatrzymanie. Tym razem doszło do niego na drodze w powiecie strzeleckim, ale kierowca był z naszego powiatu. Miał niecałe 2,5 promila...

Do zdarzenia doszło w niedzielę 25 sierpnia tuż po godzinie 18.00 na drodze ze Strzelca Opolskich do Leśnicy. Mieszkaniec powiatu strzeleckiego jadąc samochodem, zauważył, że osobowe renault jadące przed nim „zarzuca” z jednej strony jezdni na drugą. Podejrzewając, że kierowca jest nietrzeźwy, zjechał mu

drogę i wyrwał kluczyki ze stacyjki, uniemożliwiając dalszą jazdę. Natychmiast wezwał też na miejsce policję. Oficer dyżurny strzeleckiej komendy wysłał na miejsce funkcjonariuszy ruchu drogowego. Badanie alkometerem potwierdziło, że kierowca renault – jak się okazało 59-letni mieszkaniec powiatu krapko-

wickiego - nie miał prawa kierować autem. Wydmuchał 2,5 promila alkoholu! Za kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 2 lat więzienia, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz 5 000 złotych grzywny.

(bes)

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

26 sierpnia (poniedziałek)

Strażacy JRG Krapkowice i OSP Ścigów zostali wezwani do uszkodzonego dachu w Ścigowie. Silny wiatr zerwał tam dachówki.

Funkcjonariusze JRG Krapkowice i OSP Ścigów wyjechali do zgłoszenia o niebezpiecznie przechylonym drzewie stojącym przy jednym z budynków jednorodzinnych w Ścigowie.

Mundurowi JRG Krapkowice i OSP Ścigów wyruszyli do zgłoszenia o blasze niebezpiecznie zwisającej z dachu budynku jednorodzinnego w Ścigowie.

Strażacy OSP Raclawiczki zostali wezwani do usunięcia gałęzi niebezpiecznie zwisającej nad jezdnią między Raclawiczkami a Ścigowem.

Zastęp JRG Krapkowice wyjechał do pożaru wysypiska śmieci w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim.

27 sierpnia (wtorek)

Funkcjonariusze OSP Strzelce wyruszyli do usunięcia skutków awarii zbiornika samochodu transportującego beton w Strzelcach.

Zastęp JRG Krapkowice został wezwany do pożaru wysypiska śmieci w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim.

28 sierpnia (środa)

Mundurowi JRG Krapkowice wyjechali do usunięcia gniazda szerszeni z podbitki dachu w domu spokojnej starości w Kamionku.

Strażacy OSP Łowkowice wyruszyli do pożaru pozostałości ro-

ślinnych na nieużytkach rolniczych w Łowkowicach.

31 sierpnia (sobota)

Zastęp JRG Krapkowice został wezwany do pożaru śmieci w Krapkowicach.

Funkcjonariusze JRG Krapkowice wyjechali do zgłoszenia o próbie samobójczej w Krapkowicach.

1 września (niedziela)

Mundurowi JRG Krapkowice, OSP Obrowiec i OSP Gogolin wyruszyli do pożaru balotu słomy w Gogolinie.

Strażacy JRG Krapkowice i OSP Gogolin zostali wezwani do alarmu z monitoringu pożarowego w budynku centrum przesiadkowego w Gogolinie.

Funkcjonariusze JR ZK Zdzieszowice wyjechali do pożaru ścierniska przy zakładach koksowniczych w Zdzieszowicach.

(madzia)

Uzupełnienie

W ostatnim numerze Tygodnika Krapkowickiego w moim felietonie „Szarne Dziolchy” wkradł się błąd, na który zwróciła mi uwagę Waltrauda Wicher. Otóż zespół nagrał nie jedną a aż trzy płyty. Próby odbywają się czasem 2 razy w tygodniu, a nie jak napisałem 1 raz w tygodniu a członkinie grupy spotykają się prywatnie nie tylko z okazji urodzin, lecz także na przeróżnych jubileuszach i innych rodzinnych i regionalnych świątach. Za pomyłkę przeproszam – Wawrzyniec Jasiński



NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeźna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe
ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia

- / porady lekarskie
- / opieka pielęgniarska
- / szczepienia dzieci, młodzieży, dorosłych
- / badania diagnostyczne (laboratoryjne, EKG, USG)

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

INFORMACJE I REJESTRACJA
OSOBISTO LUB TELEFONICZNIE
77 47 49 222, 515 269 659



Partner
MEDICINE
PHILIPS
Zapraszamy na prywatne badania diagnostyczne najnowszym aparatem
ClearVue 850

USG:
/ Jamy brzusznej
/ Tarczycy
/ Urologiczne

PRZYCHODNIA RODZINNA
47-364 Dobra ul. Prudnicka 68



Pani Gizeli Polanik

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd i Pracownicy

Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.



Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

śp. Hildegardy Smogóry

Za złożone kwiaty i kondolencje

dziękuję

Córka z Rodziną



Panu

Markowi Cybińskiemu

wraz z rodziną

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Pracownicy Firmy CEMET S A



Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

PRYWATNY
GABINET KARDIOLOGICZNY

LEK. MED. PIOTR NADBRZEŹNY
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
„REMEDIUM”

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
(na przeciw marketu „LIDL”)

Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczurbaniewicz, e-mail: b.szczurbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, Jolanta Jasińska-Mrukot, Ewa Kampka tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30, Magdalena Nowak
Dyżur reporterski: 600 973 937

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Usunęli śmietniki

Przepelnione pojemniki na śmieci przy markecie na os. Sady opisaliśmy już na łamach naszej gazety dwukrotnie. Klientom nie podobał się panujący wokół nich bałagan. Niektórzy z kolei zwracali uwagę na to, że najłatwiej byłoby je usunąć z tego miejsca. W ubiegłym tygodniu śmietniki zniknęły z placu.

Mowa o trzech kubkach, które stały na parkingu w pobliżu wejścia do marketu na os. Sady w Krapkowicach. Śmietniki te wielokrotnie ustawiano w różnych miejscach, aż wreszcie ktoś je usunął. Czytelnicy i klienci marketu wielokrotnie interweniowali w naszej gazecie w związku z panującym bałaganem wokół koszy i być może postanowiono je usunąć. Na rozstrzygnięcie sprawy z kubkami nie trzeba było długo czekać. Po naszych publikacjach prawdopodobnie przestawiono lub usunięto kosze z parkingu marketu.

(ek), fot. (nika)



Zaniedbane śmietniki zniknęły z parkingu.

Dokończenie ze str. 1.

Piesza uciekła spod kół

Najpierw „skosił” znak „przejście dla pieszych” na skrzyżowaniu ulic Damrota i Kilińskiego, potem znak po drugiej stronie (też przejście dla pieszych) przy Kilińskiego, następnie były drogowaskazy na 3 Maja i kosz. Główną trasą na szczęście

nic nie jechało, więc udało mu się bezkolizyjnie ją minąć i wjechać na Leśną. Daleko jednak nie ujechał, bo na tej ulicy (właściwie na jej początku) wbił się w betonowy mur posesji, rozbijając go.

Siedzący za kierownicą młody człowiek najwidoczniej zorientował się, że narozrabiał (choć może po prostu tylko stwierdził, że auto nie nadaje się do dalszej jazdy?), fakt - faktem, że porzucił pojazd i dalej udał się pieszo. Pozostawił jednak

w aucie prawo jazdy, więc policjanci bez trudu złapali nietrzeźwego pirata w pościgu już po kilkunastu minutach. Wędrował ulicą Nową w Gogolinie w kierunku domu...

Sprawca rajdu, który mógł się skończyć znacznie gorzej, to 30-letni mieszkaniec Gogolina Jarosław D. Badanie alkometerem na zawartość alkoholu w organizmie wykazało 2,5 promila. Nieodpowiedzialnemu kierowcy grozi do 2 lat więzienia, nie mówiąc o karach finansowych i zakazie prowadzenia pojazdów.

- Sytuacja była bardzo niebezpieczna, na szczęście na ulicach ruch był znikomy, gdyby to miało miejsce w dzień roboczy, mogło to się skończyć bardzo źle, wręcz tragicznie - komentuje rzecznik krapkowickiej policji aspirant sztabowy Jarosław Waligóra.

(bes)

Położył się na wiadukcie

Policjanci otrzymali telefon o mężczyźnie, który prawdopodobnie chce skoczyć z wiaduktu nad autostradą w Krapkowicach. Desperat okazał się pijany. Gdy mundurowi przyjechali na miejsce, już nie stał jednak za barierką, tylko... leżał. I twierdził, że wcale nie chciał się zabić.

Do nietypowego zdarzenia doszło w sobotę 31 sierpnia po godzinie 22.00. Jeden z kierowców zadzwonił na numer 112 z informacją o próbie samobójczej, jaka miała mieć miejsce na wiadukcie przy ulicy Transportowej. Policjanci szybko pojechali na miejsce, aby zapobiec tragedii. Na miejscu za-

stali młodego mieszkańca Gogolina, który będąc w stanie nietrzeźwym, przeszedł za barierką wiaduktu i położył się na wąskim wypuszczeniu mostowym nad drogą. Wezwany do opuszczenia tego miejsca zastosował się karnie do polecenia i opuścił wiadukt przy pomocy mundurowych. Jego tłumaczenia były nie do

końca jasne, mówił, że pokłócił się z dziewczyną, ale że nie chce targnąć się na życie... Po drugiej stronie barierki przemyślał sobie kilka spraw. Policjanci odwieźli delikwenta do domu i oddali pod opiekę rodziny.

(bes)

Dachował na DK 45

W poniedziałek 2 września służby ratunkowe wyjechały do zdarzenia na krajowej 45-tce. Kierujący osobowym volkswagenem wylądował w polu.

Do zdarzenia doszło po godzinie 15.00 na łuku drogi na wysokości Żywocice. Jak informuje aspirant sztabowy Jarosław Waligóra z krapkowickiej komendy, 53-letni mieszkaniec Kędzierzyna-Koźla prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wypadł z jezdni na pobliskie pole i dachował. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Na czas działań policja wyznaczyła objazd przez Żywocice.



Na miejscu oprócz policji i ZRM działali strażacy z OSP Stradunia oraz JRG Krapkowice.

(dodi), fot. KP PSP Krapkowice

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Solidność, fachowość, niskie ceny...
To nasza wizytówka!

PREZENTACJA OKRĘG
BIG STYLE

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00, sob. 9:00 - 13:00

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego

Zadzwoń 77 446 00 20

Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

NALIGONIA PRZYZCHODNIA LEKARSKA

NOWOCZESNE GABINETY LEKARSKIE

	STOMATOLOG Teraz czynny również w soboty!		ORTODONTA
	GINEKOLOG POŁOŻNIK		PULMOLOG
	KARDIOLOG		DIETETYK
	DERMATOLOG		PSYCHOLOG

tel. 734 150 798 | nalligonia.com

ul. Ligonja 2, Głogówek | Rejestracja od pon. do sb. w godz. 8.00-20.00

FALCO Odzież robocza

SALON Z ODZIEŻĄ ROBOCZĄ
Krapkowice, ul. Kozielska 38
(BUDYNEK SKLEPU DACH-MET)
TEL. 668-541-161, 696-696-039

OBOWIE OCHRONNE
BASE
ELTEN

SZEROKI ASORTYMENT
PROFESJONALNE DORADZTWO
DUŻA POWIERZCHNIA WYSTAWOWA
PROGRAM LOJALNOŚCIOWY DLA STAŁYCH KLIENTÓW
ZNAKOWANIE ODZIEŻY (HAFT, SITODRUK ITP.)

@falco.odziezrobocza

fajny sklep papierniczy :)
szkolne ABC

fajny sklep papierniczy
szkolne ABC

/szkolneabc

ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE
ARTYSTYCZNO-PLASTYCZNE KREATYWNE

ul. Jagiellońska 8A, 47-303 Krapkowice-Otmęt, tel. 515 525 512
ul. Szkolna 5, 47-300 Krapkowice, tel. 77 474 93 99
info@szkolneabc.pl / www.szkolneabc.pl

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ

GWARANTUJEMY
Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin ul. Zamknięta 4 tel. 77 466 6260	Krapkowice ul. Mickiewicza 2 tel. 77 446 60 66,	Zdzieszowice ul. Chrobrego 15 tel. 77 484 41 76
--	---	---

Dzielnica dziękowała za plony

W niedzielne popołudnie 1 września na nowym parkingu przy kościele w Gogolinie-Karłubcu parafianie świętowali podczas dożynkowego festynu pokoleń pod hasłem „Powtórzmy to raz jeszcze”.

Oprócz dziękczynnego nabożeństwa z poświęceniem chleba dożynkowego oraz korony zniwnej sporo atrakcji czekało na mieszkańców dzielnicy po południu. Dla najmłodszych przygotowano konkursy, dmuchańce, grę w piłkarzyki czy tenisa stołowego.

Goście dożynkowi mieli okazję okłaskiwać najmłodszych mieszkańców na scenie. Gromkie brawa zebrały także mażoretki Arriva z Gogolina i Orkiestra Dęta Górażdże Cement SA, która przygrywała zebranym w namiocie. Biesiadę kontynuował zespół Spektrum, a bogata kawiarenka z kawą i domowym ciastem przyciągała do degustacji. Podobnie jak grillowane smakołyki. Dochód z kawiarenki oraz zabawy z fantami został przeznaczony na wsparcie budowy nowej plebani.

Tego popołudnia za tegoroczne plony wraz z rolnikami i sadownikami dziękowała cała dzielnica.

(dodi), fot. (ha)



Podczas nabożeństwa poświęcono koronę zniwną i chleb dożynkowy.



Pod namiotem zgromadziło się wielu mieszkańców dzielnicy.



Goście dożynkowi podziwiali występy artystyczne.



FELIETON

Przymrużonym okiem



Obłąd

Dla mnie góry to niemalże świętość. W zasadzie od czasów licealnych, poprzez studia i czas pracy zawodowej zdobyłem kilka uprawnień do prowadzenia wycieczek w polskie góry. Moja niedysiejsza biblioteczka uginęła się od górskiej literatury, którą kiedyś trudno było zdobyć. Parokrotnie zaczytywałem się „Wołaniem w góry” - Michała Jagiełły, nieżyjącego już niestety dawnego naczelnika Tatrzańskiej Grupy GOPR (teraz TOPR) czy książką mojego imiennika – Wawrzyńca Żuławskiego – „Sygnały ze skalnych ścian”. Delektowałem się książkami Władysława Krygowskiego, Macieja Pinkwarta czy książkami – relacjami z wypraw polskich himalaistów w góry najwyższe.

Jako skarb przechowuję dzisiaj pierwszy przewodnik po Tatrach Tadeusza Zwolińskiego, który znalazłem w przepastnej bibliotece śp. dziadka – Piotra Świerca. Drugim skarbem jest przewodnik po całych Tatrach nestora polskiego przewodnictwa Józefa Nyki, z dedykacją mojego śp. ojca. Celowo podkreślam słowo „całych”, bo ktoś jeszcze dzisiaj pamięta czasy, że wyjazd do ówczesnej Czechosłowacji, a w zasadzie Słowacji, by położyć po tamtejszej stronie Tatr, których Słowacy mają ponad 2/3, z najwyższym szczytem Gerlachem (2 655 m), był niemal niemożliwy, ze względu na politykę i finanse. I choć dzisiaj wyjazd na Słowację wydaje się bezproblemowy, to jednak ceny, nawet w tatrzańskich schroniskach nieco porażają. Moja górską przygodę wykuwała się powoli, aczkolwiek systematycznie. Ot dziadek, harcerstwo, rodzina, przyjaciele, dzieci. Zapewne są jakieś polskie rodziny, które zabierają dzieciaki, namiot i spędzają 10 dni na górskich wędrówkach. Może – ale to chyba rzadkość. Ja miałem to szczęście, by samodzielnie organizować wielodniowe rajdy górskie dla harcerzy, potem nawet po górach Bułgarii (Rila, Pirin), a nawet spędzić część wakacji właśnie z rodzicami i siostrą w Tatrach, po których łaziliśmy z niewygodnymi nosilkami starego typu, wisząc niejednokrotnie na łańcuchach w ścianie.

Nie było żadnej rezerwacji w schroniskach. Ot po prostu trzeba było w miarę wcześniej ustawić się w kolejce i pani w jakiejś tam recepcji przydzieliła łóżko lub pokoje. No, ale też i ludzi było wówczas zdecydowanie mniej.

Kiedy byłem dużo młodszy i sprawniejszy, przeszedłem raz w całości (z obecnym dr. Mirkiem Długoszem), a kilka razy w kawałkach, słynną Orlą Percą. Ostatnim razem na Granatych byłem kilka lat temu. Jednakże spotykało się na całym szlaku ledwie parę osób. Piszę to wszystko, bo góry to moja pasja. Nie tylko Tatry, ale i Beskidy, Gorce, Pieniny, Bieszczady, czy pasma sudeckie. Ostatnio mocno eksploruję czeskie Jeseniki i Beskid Morawski, niedaleko Jablunkowa, co opisywałem już w tej rubryce. Bardzo chętnie do dziś czytam całą górską literaturę i potrafię godzinami opowiadać o górach, a w szczególności o Tatrach. Zaskoczyłem nawet słynnego, nieżyjącego już przewodnika tatrzańskiego, Wojtkę Marczulajtisa (tatę Jagny), mojego dobrego znajomego, dopowiadając kilka zdań na starym zakopiańskim cmentarzu. Dobrze znam się też ze słynną działaczką górską i mamą słynnego syna Zofią Karpiel Bułecą. Tak więc myślę, może nieskromnie, że jakąś tam wiedzę o górach mam. Dawniej wyjazd do Zakopanego był dla mnie świętem. Teraz jeżdżę tam nieco mniej chętnie, choć sentyment pozostał. Nie sposób już przejść spokojnie Krupówkami. Czek obija się o niezliczone tłumy ogłupiałych turystów. Żadna przyjemność podchodzić drogą jezdnią do Morskiego Oka, wraz z kilkutyśńczym, codziennym tłumem. Ponoć rekord to ponad 10 000 ludzi w jeden dzień. Część wjeżdża na słynnych furkach, część maszeruje.

Spałem kilka razy nad Morskim Okiem. Fantastycznie robi się dopiero wieczorem, kiedy tłuszczka odpływa i można delektować się wspaniałym widokiem na Mnicha, Mieguszowieckie Szczyty czy Rysy.

Z przerażeniem konstatuję fakt kolejek do łańcuchów na Orlej Perci, tłumów pseudoturystów na Rysach, którzy na dokładkę wchodzi tam w klapkach czy szpilek. Nie dziwota więc, że co roku ktoś po prostu spada w przepaść i ginie, bo media nie o wszystkich wypadkach donoszą. Nieprzebrane pielgrzymki ludzi wchodzi też na Giewont, tworząc nawet ludzkie zatory w newralgicznych miejscach. Bo Giewont (1909 m) świetnie widać z Zakopanego i każdy za „honor” uważa wejście na ten akurat szczyt, który wcale nie jest taki łatwy i prosty. A ja się pytam – po co? Dla kogo? Co nimi kieruje? Na pewno nie pasja i miłość do gór. Może chęć wykazania się i możliwości pochwalenia przed znajomymi? W 1901 r. na szczyt, z inicjatywy ówczesnego proboszcza Zakopanego Stanisława Kaszelewskiego, ustawiono kilkunastometrowy, metalowy krzyż. Górale za pokutę wnosili jego części. I wiadomo nie od dziś, że krzyż ten, podobnie jak i wiele innych na tatrzańskich i alpejskich szczytach, przyciąga pioruny i lepiej tam nie lazić, kiedy zbiera się na burzę. Także na Świnicę czy Rysy. A jak już zaskoczy nas pogarszająca się pogoda, to trzeba brać natychmiast nogi za pas. Byłe niżej i daleko od łańcuchów, klamer i innych metalowych konstrukcji. Pchanie się gremialnie na Giewont w kiepską pogodę, to po prostu ludzka głupota. Ostatni wypadek zebrał śmiertelne żniwo (4 zabitych) podobnie jak w 1937r. Odpryski skał i po prostu zwykłe upadki w kilkumetrowe przepaści spowodowały urazy u ponad 150 osób.

Obecne głosy, by krzyż zdemontować, są bzdurne, bo stoi tam już ponad sto lat i jest symbolem. I nikt nie zakaże ludziom bezmyślnego łażenia po górach, bo przecież każdy z nich musi wnieść sowitą opłatę za wejście do Tatrzańskiego Parku Narodowego. I jak to ludziom przetłumaczyć, że lepiej niech nie idą na Giewont, ale, jak to mawiał mój znajomy „do” „Giewontu, do „Kasprowego, czy do „Wierchów” – i tylko tak zdobywać „szczyty”. Bo góry są dla rozważnych i mądrych, a akcje TOPR powinny być płatne, jak na Słowacji. Ciekawe, kogoż też oskarży pan mądry prokurator, wszczynając postępowanie. Chyba zdrowy rozsądek.

Wawrzyniec Jasiński



KAROLINKA
GOLF PARK

*** Golf pokochał cały świat, jest synonimem relaksu i doskonałej zabawy w pięknym otoczeniu przyrody, co ważne można go uprawiać w każdym wieku, teraz również na Opolszczyźnie, na jedynym polu golfowym Karolinka Golf Park w Kamieniu Śląskim, odwiedź nas indywidualnie z rodziną lub przyjaciółmi, spróbuj sportu, który stał się naszą pasją.**

***Prowadzimy zajęcia dla dzieci i dorosłych, organizujemy turnieje i eventy dla każdej grupy wiekowej. Lekarze zalecają dziś żeby jak najwięcej przebywać w otoczeniu naturalnej zieleni - u nas to wszystko znajdziesz, a dzięki temu odpoczniesz, zrelaksujesz się, naładujesz „baterie”.**



Zapraszamy na zimne napoje, lody i kawę.
Karolinka Golf Park
Kamień Śląski
Lotnicza 4
tel. 575 966 400



WWW.KAROLINKAGOLFPARK.PL **AKADEMIA GOLFA**

Autobusowe spotkanie „na szczycie”

3 gminy, 3 umowy, 3 dofinansowania - tak w dużym skrócie opisać można treść i cel spotkania, do jakiego doszło w miniony czwartek 29 sierpnia w Krapkowicach. Wicewojewoda Violetta Porowska przyjechała tu, aby podpisać umowy z władzami Krapkowic, Gogolina i Zdzeszowic przyznające samorządom pieniądze na utworzenie nowych linii transportu komunikacji zbiorowej. Autobusy już jeżdżą - od 2 września!

O przygotowaniach do zmian - i to zmian na lepsze! - w systemach komunikacji autobusowej pisaliśmy już w „TK” - osobne artykuły wyjaśniały, na czym one mają polegać w Krapkowicach, Gogolinie i Zdzeszowicach. Teraz nastąpiło oficjalne przypieczętowanie tych planów: burmistrzowie oraz skarbnicy gmin podpisali dokumenty, z mocy których zostają przyznane pieniądze z rządowego programu na wspieranie przywracania lokalnych połączeń o charakterze publicznym. I tak gmina Krapkowice otrzymała 27 013,50 zł na utworzenie jednej linii autobusowej, gmina Gogolin - 4050 zł na uruchomienie jednej linii autobusowej i gmina Zdzeszowice - 7290 zł na 4 nowe linie autobusowe! Jak podkreślała wicewojewoda Porowska, w całym województwie dopłaty otrzymało w sumie 9 gmin, 3 powiaty i jeden związek powiatowy - gminny, w sumie ich łączna kwota to 11 127 581,40 zł. Autobusy wyruszyły w trasy już 2 września. Hasłem rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych jest walka z wykluczeniem komunikacyjnym. Ustawa tworząca ten fundusz weszła w życie 18



Każdy z władz wraz ze skarbnikiem gminy podpisywał kolejno umowę z wicewojewodą o dofinansowaniu i otrzymywał symboliczny czek.

lipca, tak więc jak zauważył burmistrz Andrzej Kasiura, czas aby z niego skorzystać był sprinterski. Nie wszystkie samorządy tego dokonały, niektóre nawet nie próbowały...

- Rzeczywiście termin był sprinterski, by przygotować się do realizacji ustawy, ale po-

nieważ mamy wszyscy świadomość jak bardzo ważna jest ta ustawa, wszyscy staraliśmy się stanąć na wysokości zadania - mówiła wicewojewoda Violetta Porowska. - Te pieniądze są bardzo cenne dla mieszkańców, bo to im dedykowane są nowe połączenia autobusowe. (...)

Cieszę się z każdej nowej linii, która powstaje.

Burmistrz Sybilla Zimmerman podziękowała za dobrą współpracę i Urzędowi Wojewódzkiemu i władzom pozostałych dwóch gmin:

- Mówimy o sprinterskim terminie, ale trzeba podkre-

ślić, że udało się go pokonać i zdążyć i nam, i wam - mówiła, zwracając się do wicewojewody. - My się zawsze dogadamy tam, gdzie chodzi o dobro mieszkańców.

Przypomnijmy, wszystkie trzy gminy na nowo opracowały system połączeń autobusowych wewnątrz swoich granic administracyjnych, ale co więcej - utworzona została linia, którą można od 2 września dojechać ze Zdzeszowic (przez Krępną i Rozwadzę) do Obrowca - Gogolina i dalej do Krapkowic.

Violetta Porowska podkreślała, że przyznane dotacje dotyczą tylko 4 miesięcy tego roku. Potem podpisywane będą kolejne umowy.

- Dziękujemy za to, co jest, ale liczymy, że to nie jest ostatnie słowo i że spotkamy się po nowym roku i tych kursów będzie więcej - mówił burmistrz Gogolina Joachim Wojtala.

- Ja też mam taką nadzieję, kasa jest, to znaczy, że trzeba ją brać - skwitowała wicewojewoda.

Są perspektywy, że po nowym roku system komunikacji ma ulec dalszej rozbudowie.

Jest to związane z postulatami, jakie wypłynęły w lipcu na piśmie ze środowiska krapkowickich seniorów (pisaliśmy o tym w „TK” w poprzednim wydaniu).

- Pracujemy nad dodatkowym kursem, którego nie ma jeszcze w rozkładzie: Gogolin - Góraźdże - Kamionek - Kamień Śląski w godzinach popołudniowych, bo mieszkańcy o to wnioskują - mówił Joachim Wojtala w wypowiedzi dla redakcji „Tygodnika Krapkowickiego”.

- Myślimy o nowych połączeniach, by od nowego roku dostać do nich nowe dofinansowanie. Chcemy też lepiej skomunikować Gogolin z Krapkowicami, rozmowy na ten temat są już finalizowane, niedługo przedstawimy koncepcję, jak to będzie wyglądało.

Beata Szczerbaniewicz

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel 663 403 154

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR
Gogolin, ul. Strzelecka 2, tel. 77 466 90 69
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

Lato wciąż trwa!
Tunezja - Zarzis
12-19.09 wylot z Katowic
Hotel 4*, All Inclusive
Cena od 2139zł/osoba

ITAKA

Nie masz jeszcze zaplanowanego urlopu? Zapraszamy do nas, setki ofert do wyboru. Gwarantujemy, że znajdziesz coś dla siebie!

PTI
PARK TECHNOLOGICZNO-INNOWACYJNY

Park Technologiczno-Innowacyjny w Przyworach oferuje:

- **NAPRAWY SILNIKÓW**
ciągników oraz sprzętu budowlanego
- **NAPRAWY PODZESPOŁÓW**
głowice, bloki, korbowody
- **MOTO-SZLIFY**
szlifowanie, polerowanie wałów korbowych, roztaczanie i honowanie cylindrów
- **NAPRAWY POMP WTRYSKOWYCH ORAZ WTRYSKIWACZY**
- **SPRAWDZANIE SYSTEMÓW Common Rail**
- **SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH**
- **NAPRAWA-SERWIS ORAZ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH**

Kontakt - +48 794 697 022, +48 77 453 50 80

ul. Wiejska 13
46-050 Przywory
e-mail: info@pti-przywory.pl
www.pti-przywory.pl

CZOCHARA
KATARZYNA

POSEŁ NA SEJM NR 2 NA LIŚCIE

PIS

Materiał sfinansowany ze środków KW Prawo i Sprawiedliwość

Gotowi do działania

„Młodzież gotowa do działania” to projekt Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, dzięki któremu 200 młodych osób z regionu poprawia swoje umiejętności społeczne. Psycholodzy, trenerzy, młodzi wolontariusze spotykają się z uczniami i studentami. Organizowane są szkolenia wyjazdowe, nazywane Akademią Młodzieżowych Liderów.



Barbara Kamińska podczas Akademii Młodzieżowych Liderów.

Opolska młodzież zostanie również kompleksowo przygotowana do uczestniczenia w różnorodnych projektach. Młodzi ludzie uczą się działać w organizacjach pozarządowych, zostaną przygotowani do pracy w radach młodzieżowych i samorządach szkolnych. Projekt jest realizowany w partnerstwie z Opolskim Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych. Pierwsze spotkania rozpoczęły się pod koniec marca 2019 r., a zakończą w lutym

2020 roku. Projekt otrzymał dofinansowanie z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Jego całkowita wartość to ponad 821 tysięcy złotych.

Jak mówi Barbara Kamińska, dyrektor Biura Dialogu i Partnerstwa Obywatelskiego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, uczestnicy projektu będą mieli możliwość aktywnego zaangażowania się w życie publiczne, a na zakończenie



Projekt jest skierowany do młodzieży z całego województwa.

projektu wspólnie przygotowują konferencję. Będzie to okazja do zaprezentowania siebie i swoich pomysłów, a także do podzielenia się swoimi doświadczeniami.

– Młodzież ma ogromny potencjał, który powinniśmy

wykorzystać dla regionu. Bardzo się cieszę, że wychodzą oni z inicjatywą. Chciałabym, aby swoimi pomysłami zarażali swoich kolegów i koleżanki. W ramach działań wolontariackich młodzież będzie aktywnie współpracowała

z psychologami, pedagogami, mentorami. Ci, którzy będą brać udział w warsztatach, w przyszłości też mogą stać się liderami w swoich miejscowościach – tłumaczy Barbara Kamińska. Dodaje ona, że projekt jest skierowany do

młodzieży z całego województwa. Warsztaty będą odbywały się w różnych miejscach województwa – Akademia Młodzieżowych Liderów ma miejsce w Turawie.

(um)

Nie możemy zapomnieć

Krzysztof Kamil Baczyński

Oddzielili cię, syneczku, od snów, co jak motyl drżą,
haftowali cię, syneczku, smutne oczy rudą krwią,
malowali krajobrazy w żółte ściegi pożóg,
wyszywali wisielcami drzew płynące morze.
Wýuczyli cię, syneczku, ziemi twej na pamięć,
gdys jej ścieżki powycinał żelaznymi łzami.
Odchowali cię w ciemności, odkarmili bochnem trwóg,
przemierzyles po omacku najwstydliwsze z ludzkich dróg.
I wyszedłeś, jasny synku, z czarną bronią w noc,
i poczułeś, jak się jeży w dźwięku minut - zło.
Zanim padłeś, jeszcze ziemię przeżegnałeś ręką.
Czy to była kula, synku, czy to serce pękło?

1 września powinien być zawsze świętem nauki. W tym dniu tysiące dzieci i młodzieży rusza do szkoły kontynuując swoją edukację po przerwie wakacyjnej. A jednak w historii Polski, a nawet całego świata jest to data, która wyznacza jedną z największych tragedii w historii ludzkości. 1 września 1939 roku rozpoczęła się II wojna światowa. Polska stała się pierwszym celem nazistów. Przez kolejnych pięć lat hitlerowskie szaleństwo zebrało na całym świecie śmiertelne żniwo 40 milionów ofiar. Nie była to zwykła wojna, jaką znali do tej pory ludzie. Eksterminacji podlegały całe narody. Żydów hitlerowcy chcieli wyeliminować totalnie, z innych narodów, w tym z Polaków chcieli uczynić siłę roboczą, mordując wszystkich, którzy stanowili podstawę rozwoju narodu: naukowców, polityków, lekarzy.

Na polskiej ziemi powstały fabryki masowej zagłady: Auschwitz, Treblinka, Sztutowo to nazwy naznaczone krwią, męczeństwem i śmiercią. Jakże niesłusznie dziś w niektórych środowiskach na świecie nazywa się je „polskimi obozami śmierci”, jakby to przedstawiciele

naszego narodu zbudowali je i prowadzili. Z takimi stwierdzeniami nie możemy się godzić i pozostawiać je obojętnie. O tragedii II wojny światowej musimy pamiętać i przedstawiać jej historię zgodnie z faktami. A faktem jest, że Polacy stanowią największą liczbę wśród odznaczonych najwyższym izraelskim odznaczeniem cywilnym nadawanym nie-Żydom, medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, przyznawanym przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem. Według danych z 1 stycznia 2019r. liczba uhonorowanych tym tytułem osób z Polski wynosiła 6992, najwięcej ze wszystkich państw na świecie. Niektórzy historycy twierdzą, że liczba Polaków pomagających Żydom jest znacznie większa i może sięgać nawet miliona naszych obywateli.

O tej przerażającej zbrodni na ludzkości trzeba pamiętać, aby już nigdy w historii świata się nie powtórzyła. W tym roku przypada 80. rocznica wybuchu II wojny światowej. Na zaproszenie Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudy do Warszawy przybędzie około 40

delegacji zagranicznych, a na Placu Piłsudskiego w Warszawie przewidziane są wystąpienia Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Prezydenta USA Donalda Trumpa oraz Prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera. Obecność najważniejszych głów państw na uroczystości w Warszawie buduje prestiż naszego kraju, a jednocześnie przypomina o tym, że to na polskich ziemiach, a w zasadzie w małym miasteczku Wieluń rozpoczęła się najtragiczniejsza w skutkach dla osób cywilnych wojna. Po raz pierwszy też w tym roku podczas rozmów bilateralnych, w których miałam zaszczyt uczestniczyć, pojawił się temat uczenia przez naród niemiecki Polaków, którzy zginęli w efekcie funkcjonowania hitlerowskiej maszyny zagłady.

Mam nadzieję, że w wielu miastach w Polsce, w naszych lokalnych środowiskach uczymy dzień wybuchu II wojny światowej, która zmieniła świat, ale nas nie zdołała zmienić mimo wszystkich jej okrucieństw. Zachęcam bardzo.

Katarzyna Czochara

Wielka akcja ZUS zakończona

Aż trzy tygodnie przed wyznaczonym terminem Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył wysyłkę 18,5 mln listów z informacją o stanie konta ubezpieczonego. Ostatnie listy powinny dotrzeć do klientów ZUS - w tym do mieszkańców województwa opolskiego - w najbliższą środę. Akcja wysyłki listów, zgodnie z planem, miała zakończyć się 31 sierpnia.

- Wysyłka informacji o stanie konta ubezpieczonego to jedna z największych, jeżeli nie największa, akcja wysyłkowa w naszym kraju. Fakt, że ZUS kończy ją trzy tygodnie przed terminem jest dowodem na pełen profesjonalizm naszej instytucji - mówi Gertruda Uścińska, prezes ZUS i dodaje: - Standard instytucji zaufania publicznego, poza bieżącą i bezpośrednią obsługą klientów, budują także tego typu akcje informacyjno-edukacyjne, bo taką właśnie akcją jest wysyłka IOSKU.

Adresatami tej specjalnej korespondencji jest około 455 tys. mieszkańców województwa opolskiego, w tym ponad 49 tys. osób, które korzystają z Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Ci ostatni nie muszą zaglądać do skrzynek pocztowych, bo informację o stanie swoich finansów w zakładzie dostali w formie elektronicznej. W sumie ZUS wysłał aż 18,5 mln listów zawierających informację o środkach zgromadzonych na kontach ubezpieczonych, a nieco ponad 2 mln osób odebrało IOSKU za pośrednictwem własnego profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

- Teraz najważniejsze jest to, żeby nasi klienci przeczytali list, a nie odłożyli go na bok. Ten list zawiera bowiem bardzo istotne informacje o przyszłości naszych klientów, przyszłości emerytalnej. Nikt za nas tej przyszłości nie zbuduje, ważne więc by tą przyszłość starać się kształtować. Ten list ma między innymi służyć temu celowi - mówi Gertruda Uścińska.

Informacja o stanie konta ubezpieczonego w ZUS, to nic innego jak stan naszych finansów na koncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych na dzień 31 grudnia 2018 r. i obejmuje zwaloryzowane kwoty: kapitału początkowego i składek na ubezpieczenie emerytalne za okres od 1999 do 2017 r. We wskazanych kwotach uwzględniona jest już tegoroczna czerwcową waloryzacja ze wskaźnikiem 109,2 proc. Dodatkowo kapitał z listu z ZUS ubogacony jest o wpłacone składki z całego 2018 r. Miniony rok mamy dodatkowo w IOSKU rozbity na poszczególne miesiące z przypisanymi do nich kwotami wpłaconych składek. Klienci odkładający składki w tzw. II filarze w ZUS dowiedzą się z listu również jak wygląda stan ich subkonta. Obok

kwoty ogólnej, stan subkonta oraz kwota przekazana przez ZUS do Otwartego Funduszu Emerytalnego (jeżeli klient odkłada jeszcze środki w OFE) przedstawione są z wyróżnieniem składek, które należało odprowadzić i które zostały rzeczywiście odprowadzone. W większości przypadków obie kwoty są tożsame.

Wszyscy ubezpieczeni, którzy ukończyli 35 lat, otrzymają w informacji o stanie konta ubezpieczonego również symulację hipotetycznej emerytury obliczoną z samego tylko konta ubezpieczonego oraz z konta i subkonta w ZUS. Zakład stosuje dwa warianty tych wyliczeń. Jeden uwzględnia naszą dalszą pracę, aż do ukończenia wieku emerytalnego przy wpływie składek w uśrednionej wysokości z dotychczasowych lat pracy, a drugi przyjmuje, że kończymy już aktywność zawodową i więcej nie składujemy. Pamiętajmy przy tym, że te wyliczenia to tylko pewna prognoza, która będzie się zmieniać wraz z podejmowanymi w naszym życiu decyzjami co do dalszej kariery zawodowej.

(mar)



Corotop Open za nami

Golfiści nie próżnują. Na polu golfowym w Kamieniu Śląskim rozegrano w miniony weekend turniej Corotop Open.



Sam turniej na Karolinka Golf Park organizatorzy uznają za udany, wyniki były bardzo dobre, a także podkreślają, że niektórym zawodnikom udało się poprawić handicap (HCP).

Wyniki brutto z turnieju

Poz., Nazwisko imię, Klub, R1

1. Zieliński, Grzegorz, Golf Park Józefów, 78
2. Górski, Jerzy, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 83
3. Czarnecki, Wiesław, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 85

SBT N 0-18

Poz., Nazwisko imię, Klub, R1

1. Zieliński, Grzegorz, Golf Park Józefów, 38



Turniej był udany.

2. Górski, Jerzy, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 34
3. Czarnecki, Wiesław, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 32

STB N 18.1-28

Poz., Nazwisko imię, Klub, R1

1. Chrobrowski, Bolesław, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 46

2. Bąkowska, Beata, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 43
3. Patraś, Janusz, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 33

STB N 28,1-54

Poz., Nazwisko imię, Klub, R1

1. Ptak, Grzegorz, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 43
2. Szic, Fabio, OKG, 43

3. Lemański, Marcin, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 40

4. Balcerek, Urszula, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 40

5. Szwedowski, Maciej, Opolski Klub Golfowy Akademia Golfa, 39

(mar), fot. (KGP)

Mieszkańcy Krapkowic na celowniku

„Nazywam się Patryk Kołodziej i jestem policjantem z Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach, Pani/Pana konto jest zagrożone, ale nad wszystkim czuwamy...” – tak zwracał się do mieszkańców naszego regionu oszust, który próbował wyłudzić pieniądze. Zgłoszonych prób oszustwa było 10, jedna osoba dała się nabrać i straciła ponad 20 tysięcy złotych.

29 sierpnia rano mieszkańcy Krapkowic otrzymywali na telefony stacjonarne dziwne informacje od osoby podającej się za funkcjonariusza policji z Krapkowic. Falszywy policjant za każdym razem podawał nazwisko „Patryk Kołodziej”.

- Oszust informował osoby, do których się dodzwonił, że pracownicy banków i poczty sfalszowali dane kont, rachunków bankowych i dane osobiste i tym samym narazili mieszkańców Krapkowic na niebezpieczeństwo utraty pieniędzy – mówi aspirant sztabowy Jarosław Waligóra, rzecznik krapkowickiej policji. - Oszust za każdym razem prosił, żeby zweryfikować bez odkładania słuchawki zgłoszenia z numeru alarmowego 112.

Mieszkańcy weryfikowali zgłoszenia, ale od razu bezpośrednio u prawdziwych policjantów. Tego samego dnia po południu do funkcjonariuszy zgłosiła się 66-letnia kobieta oszukana na ponad 20 tysięcy złotych.

- Falszywy policjant nakłonił kobietę, by wzięła kredyt na 19 tysięcy złotych i dołożyła do

tego jeszcze euro, które miała w domu. Potem przekazała oszustowi ponad 20 tysięcy złotych przy placu targowym w Krapkowicach – relacjonuje aspirant sztabowy Jarosław Waligóra.

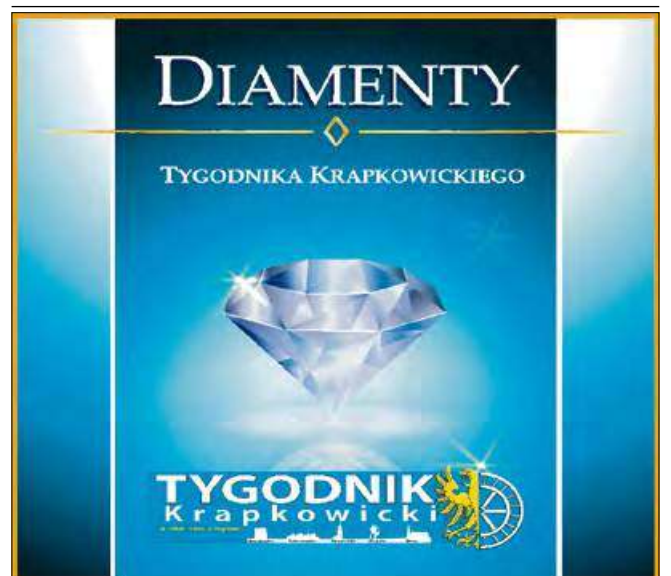
Tego dnia doszło na terenie całego województwa do serii telefonów. Najwięcej straciła mieszkanka Opola. Staruszka przekazała oszustowi 70 tysięcy złotych, a tam powołał się na opłacenie sprawy w prokuraturze.

Policjanci ostrzegają: bądźmy czujni, porozmawiajmy o sposobie działania oszustów ze swoimi seniorami, gdyż to właśnie oni dysponując telefonami stacjonarnymi najczęściej są narażeni na ataki oszustów. Za każdym razem weryfikujmy podejrzane połączenia, podzielmy się swoimi obawami z najbliższymi. Nigdy nie wchodzimy w interakcję z oszustami, nie podejmujemy pochopnych decyzji dotyczących wypłaty pieniędzy z naszych kont bankowych. Pamiętajmy, że prawdziwi policjanci nigdy nie angażują osób postronnych w swoje działania operacyjne.

(dod)

Plebiscyt na finiszu

31 sierpnia o godz. 23.59 zakończyliśmy głosowanie sms-owe w pierwszym plebiscycie na „Diamenty Tygodnika Krapkowickiego”.



To nie oznacza, że zakończyliśmy liczenie głosów. Gdy wydanie „Tygodnika Krapkowickiego”, które trzymają Państwo w rękach, oddawaliśmy do druku, nadal nie dotarły do nas kupony, które mogły zostać wysłane przez pocztę. Po zakończeniu liczenia głosów niezwłocznie poinformujemy naszych czytelników o końcowych wynikach plebiscytu.

Niemniej jednak już teraz dziękujemy i gratulujemy wszystkim nominowanym w plebiscycie, jak również wszystkim tym, którzy oddali głos na swojego faworyta. Spotkamy się na wręczeniu „Diamentów” podczas obchodów 20-lecia powiatu krapkowickiego 21-22 września.

(kud)

Wójt Gminy Strzeleczy
i Przewodniczący Rady Gminy
Zapraszają na:



Dożynki Gminne 2019

SMOLARNIA

SOBOTA

17:30 -rozpoczęcie imprezy

18:00- **KWAŚNICA BAVARIAN SHOW**

20:00- zabawa taneczna z zespołem **SZAFIR**

NIEDZIELA

13:30 – Przemarsz korowodu dożynkowego

14:30 – Uroczystość przekazania chleba

15:00 – Rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych

15:30 – Koncert orkiestry dętej ze Strzeleczy

15:45 – Występy przedszkolaków i uczniów

16:30 – Występ zespołu **MAKULA BAND**

17:30 -Turniej sołecki

18:30 – **KLAUDIA I KASIA CHWOŁKA**

19:45 – Duet **KOLA I JULA**

20:30 – Zabawa taneczna z zespołem **BRAVO**

Animacje dla dzieci, Wesołe Miasteczko,
Stoiska gastronomiczne od lokalnych przedsiębiorców



14 -15 WRZEŚNIA



SAGITTARIUS
Klub Strzeleczy

Uczestnictwo w imprezie jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na bezpłatne wykorzystanie swojego wizerunku do celów promocyjnych organizatorów.

Reportaż z podróży – Viktualienmarkt w Monachium

Fajne ziemniaki przynoszą szczęście

Słońce właśnie rozsiało się wygodnie na niebie, wielu ludzi jest już gotowych na nowy dzień. Słodki zapach kwiatów natychmiast uderza każdego. Towarzyszy temu odgłos uderzania słomianej miotły w kostkę brukową. Lewo, prawo, lewo, prawo.

Dwa lata temu Theo Lindinger dostał klucz do szczęścia na sąsiednim stoisku z kawą, po tym jak zauważył, że sąsiedni stragan stoi pusty. Właściciel ów stoiska przyznał, że nie był w stanie prowadzić straganu z powodów zdrowotnych, a kilka sekund później Theo Lindinger miał klucze w ręku, aby kontynuować jego działalność.

- Rzadko zdarza się, żeby ktoś mógł otworzyć tutaj stoisko, ponieważ są one prowadzone przez pokolenia, więc początkowo w to nie wierzyłem, ale byłem też zadowolony - przyznaje 32-latek i nonszalancko zapala papierosa, którego wcześniej wetknął za ucho. - To spełnienie marzenia i nigdy nie pracowałem tak chętnie jak teraz - mówi złotnik z zawodu, który prawie dwa lata temu zrezygnował ze swojej stałej pracy, aby ziemniaki stały się jego nowym światem.

Namiot z biało-żółtymi pionowymi paskami i dużym nagłówkiem „Caspar Plautz”. Sekcja III, stoisko numer 38. Dwóch młodych mężczyzn w używanych wyblakłych fartuchach swobodnie porusza się po stoisku. Jeden po drugim wyciągają z boku ozdobionego zielonymi drewnianymi panelami ściennymi drewniane skrzynie wypełnione ziemniakami i warzywami. Dzień zaczyna się od espresso na stoisku obok, tak samo jak dwa lata temu.

Rano rynek wypełnia się ludźmi. Niektórzy mężczyźni w garniturach używają go jako skrótu do pracy lub pędzą z walizką na kółkach po kawę, inni spacerują swobodnie od straganu do straganu. Rano czas płynie tu inaczej, bardziej swobodnie. Mała dziewczynka z blond włosami bawi się w jednej z sześciu studni z wodą. Od czasu do czasu samolot przelatuje nad bezchmurnym niebem, a rozmowy na stoisku z kawą są przerywane co kilka minut kościelnymi dzwonami.

Viktualienmarkt w Bawarii jest wpisany jako niematerialne dziedzictwo kulturowe na listę UNESCO. Codziennie od

1807 r., z wyjątkiem niedziel i świąt, zaopatruje mieszkańców Monachium w świeże produkty. Obszar jest podzielony na siedem sekcji. Każde stoisko ma przypisany rodzaj towaru, który można na nim sprzedawać. Znaleźć można tam wszystko

typu bulw. Logo firmy pokazuje również śmiejącego się ziemniaka.

- Muszę powiedzieć, że robią to świetnie i myślę, że koncepcja jest świetna, chłopaki są wspaniali. Myślę, że od pierwszego dnia dobrze sobie radzą

obecni nie tylko w wirtualnej rzeczywistości. Poza Instagramem i Facebookiem są również otwarci i przyjaźni w codziennym życiu. Zaprzyjaźnili się z innymi sprzedawcami.

- Od czasu do czasu rozmawiamy ze sobą - dostają ode mnie herbatę, a jeśli chcę coś od nich kupić, dostają to za darmo - śmieje się Oresta Shuster, która od 28 lat prowadzi obok stoisko z herbatą.

Zaraz za rogiem chłopcy w jasnozielonych fartuchach uwijają się pilnie jak pszczoły, ponieważ oprócz sprzedaży ziemniaków prowadzą ziemniaczane bistro. Kroją marchewki, pomidory i szatkują sałatę. Wszystkie składniki pochodzą od lokalnych rolników, którzy są również wystawcami na ryneczku.

- Jesteśmy zdrową alternatywą dla bułki z kiebasą, ziemniaki, które przygotowujemy,

są wegetariańskie i wegańskie - mówi kucharz-hobbysta Theo Lindinger i zgniata wypalonego papierosa. Oboje mają nowoczesną fryzurę, wąsy, jak i oboje odkryli pasję do ziemniaka. - Ziemniak ma nudny wizerunek i nostalgiczną wartość. Od razu myślisz o mamie lub dzieciństwie, ale jest niezwykle różnorodny. Mój współlokator jest Polakiem, a jego mama Bożena zawsze robiła nam pierogi z ziemniakami - dodaje czarująco.

Według Niemieckiego Stowarzyszenia Rolników, Niemcy jedzą średnio około 55 kilogramów ziemniaków na mieszkańca rocznie. Nawet Johann Wolfgang Goethe zachwycał się nad tymi bulwami: „Morgens rund, mittags gestampft, abends in Scheiben - dabei soll's bleiben. Es ist gesund.” Gotowany, tłuczony, smażony - ziemniak jest gwiazdą na bawarskich i niemieckich talerzach. Znana jest nie tylko sama bulwa, ale co roku wybierana jest nawet bawarska królowa ziemniaków.

Ze stoiska z owocami „Exotic Müller” słychać reagę. Niezliczeni ludzie przybywają w południe, stoisko z ziem-

niakami jest pełne. Dominik Klier robi obchód stolików i sprawdza, czy wszystko jest w porządku u każdego gościa. Z sardynkami, awokado, jajkami i pomarańczami - ziemniaki są przygotowywane w różnych konfiguracjach. W budce pachnie smażonymi ziemniakami. Te traktowane są po królewsku. Najpierw piecze się je w starym żelaznym piecu. Następnie lądują w białej porcelanowej misce z niebieskim obramowaniem i nadziewane są farszem po same brzegi. Sztućce czekają na swoją kolej w starej puszcze z zieloną naklejką „Kiszona kapusta”, obok subtelnego białego wazonu z żółtymi i czerwonymi małymi kwiatkami, które tworzą nastrój przy stole. „To było inne, ale pyszne” - mówi turystka z Azji po angielsku do swojego towarzysza i znikają w tłumie.

- Czy można się wzbogacić na ziemniakach?

- Jeszcze nie wiem. Z pewnością możesz być szczęśliwy dzięki ziemniakom - mówi Theo Lindinger z uśmiechem.

Dominika Bassek



Na stoisku można kupić różne odmiany ziemniaków.

- od bawarskich drewnianych serc i porcelanowych ptaków po ręcznie robione prece, świeże egzotyczne owoce pitai lub drogie trufle.

W tym także od 15 do 30 odmian ziemniaków z ekologicznych upraw w Niemczech i Francji. Colomba, Vitelotte lub ekskluzywną Starlette, która rosną na wyspie na glebie z glonów.

- Wszystko zależy od odmiany - mówi Dominik Klier, który jeszcze dwa lata temu był socjologiem. Wymienia cechy, warunki wzrostu i strukturę prawie wszystkich odmian ziemniaków, które są obecnie na stoisku.

Każda skrzynia jest opisana biało-żółtą tabliczką z nazwą

- mówi Eva Neustadt, która właśnie kupiła dwa słodkie ziemniaki od „Caspar Plautz”. 39-latek często przychodzi do „ziemniaczanych chłopaków”. - Zawsze mówią też coś o typie ziemniaka i przed chwilą również - mówi młoda matka i dopija poranną kawę na Viktualienmarkt.

Zaczęli 7 listopada 2017 r., stając się jednym z najmłodszych stoisk na ponad dwustuletnim Viktualienmarkt. Są

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
F/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

TOYOTA
COROLLA,
AVENSIS
- kupię każdą, bez względu na stan, każdy rocznik.
531 666-333

SenioDi
0048 508-210-366
0048 508-016-246
0048 511-847-405
0048 508-016-245
0048 500-471-559
www.senioldi.pl
info.senioldi@gmail.com
Opieka Osób Starszych w Niemczech i Austrii
* Gwarantujemy bezpieczną i legalną pracę zgodną z obowiązującymi przepisami w Niemczech i w Polsce.
* Wysokie zarobki i atrakcyjne premie świąteczne 300 Euro (Boże Narodzenie + Sylwester) oraz 150 Euro (Święta Wielkanocne).
* Oferujemy uczciwe warunki, atrakcyjne wynagrodzenie oraz oferty pracy dostosowane do indywidualnych możliwości i potrzeb.
Warunkiem współpracy jest znajomość j. niemieckiego w stopniu minimum komunikatywnym. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny lub przez arkusz aplikacyjny na stronie www.senioldi.pl. Połub naszą stronę na Facebooku a będziesz otrzymywał oferty pracy.

WÓJT GMINY WALCE
GMINNY OŚRODEK KULTURY W WALCACH
PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA WSZYŚCIŚWIĘTYCH W BROZCU
OWAZ SOLTYS WRAZ Z RADĄ SOLECKĄ SOLECKA BRZOZEC
serdecznie zapraszają na

BOISKO SPORTOWE

Dożynki Gminne Brozec
FESTYN FOLKLORYSTYCZNY
W RAMACH PROJEKTU MUZYKA INTEGRUJE NARODY

SOBOTA, 14 WRZESNIA
16:00 Turniej Solectw
19:30-2:00 DISCO-ZABAWA: DJ MAG & WERTEX
22:00 Taniec ze świecami

NIEDZIELA, 15 WRZESNIA
10:30 Dzięczynna Msza Św. w kościele pw. Wszystkich Świętych w Brozcu
13:30 Przemarsz korowodu dożynkowego od kapliczki na ul. Konopnickiej do boiska sportowego
14:15 Uroczyste otwarcie DOŻYNEK GMINNYCH, przekazanie chleba dożynkowego
14:45 CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA: uczniowie PSP Brozec, przedszkolaki z Brozca oraz zespół taneczny Przecinek
15:30 Ogłoszenie wyników konkursów dożynkowych
16:00 Kabaret Masztalscy
17:00 Biesiada „Brygida i Robert Łukowsky”
18:30 Damian Kleszcz
19:00 Jesienicka 12
20:00-24:00 Zabawa taneczna: METRO

PNADTO: WESOŁE MIASTECZKO, STOISKA GASTRONOMICZNE, STANOWISKO ANIMACYJNE...

Uczestnictwo w imprezie jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na bezpłatne wykorzystanie swojego wizerunku do celów promocyjnych organizatorów.

CZ PI PRZEKRAČUJEME HRANICE PRZEKRAČAMY GRANICE 2014-2020
Projekt MUZYKA INTEGRUJE NARODY jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa PRZEKRAČAMY GRANICE

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Dokończenie ze str. 1.

Podkłady jak kukułka jajo

- Jakiś gruz, kawałki betonu i najgorsze – połamane podkłady kolejowe, które jak wiadomo są rakotwórcze, bo nasączone olejem krezotowym – mówi nasz czytelnik. - Słyszysz się ostatnio o różnych przypadkach nielegalnej sprzedaży takich podkładów i porzucania ich na dziko oraz przestrogi, że są one niebezpieczne dla ludzi, dla flory i dla fauny. Taki olej, czy też smoła mają silne właściwości: dzięki nim w podkładach nie przeżywają grzyby, rośliny, insekty, drewno nie rozkłada się przez wiele lat. Co będzie się z nim działo w tym miejscu? Jaki to będzie mieć wpływ na torfowisko obok, a kawałek dalej zaraz jest rzeka Odra... Takie podkłady powinny zostać poddane bezpiecznej utylizacji, a firma która coś takiego zrobiła, powinna dostać wysoką karę...

Informację o dzikim składowisku odpadów przekazaliśmy 30 sierpnia do straży miejskiej w Gogolinie oraz do firmy PORR SA, aby sprawdziła czy podkłady pochodzą z ich rozbiórki i kto oraz dlaczego porzucił je w takim miejscu.

Komendant straży miejskiej już po paru godzinach poinformował nas o wdrożonych czyn-

nościach związanych z ustaleniem winowajcy i z likwidacją składowiska:

- Pojechaliśmy na miejsce i faktycznie potwierdziło się, że w tym miejscu znajdują się resztki porzuconych podkładów i inne odpady, sprawę przekazaliśmy do wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Gogolinie, który będzie prowadził dalsze działania – mówił komendant Józef Woźny. - Trwa wyjaśnianie czy to jest teren i kto wywiózł tam te rzeczy oraz czy były wydawane jakieś zgody czy pozwolenia. My też zwróciliśmy się w tej sprawie w pierwszej kolejności do firmy PORR, ale póki co nie mamy jeszcze informacji, kto jest odpowiedzialny za tę sytuację. Tak czy inaczej, te odpady będą musiały na pewno stamtąd zniknąć ze względu na ich szkodliwość. Czekamy na wyjaśnienia.

Firma PORR SA też zadziałała bardzo szybko. Już następnego dnia podkłady zostały zabrane ze skarpy i przewiezione do utylizacji. 2 września nadeszła natomiast oficjalna odpowiedź podpisana przez Lucyną Roszyk, specjalistę do spraw komunikacji społecz-

nej firmy PORR SA. Jej treść przedstawiamy poniżej.

„Potwierdzam, że są to podkłady pochodzące z modernizowanej linii kolejowej 136 Kędzierzyn-Koźle – Opole Zachodnie. Natychmiast po otrzymaniu informacji o ich nielegalnym wyrzuceniu podjęte zostały kroki w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. W toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że podkłady zostały wyrzucone przez firmę podwykonawczą, której zadaniem było wyłącznie ich przewiezienie w miejsce, gdzie pozostałe podkłady są czasowo magazynowane w celu ich dalszej kwalifikacji do utylizacji bądź ponownego wykorzystania. Firma PORR natychmiast podjęła działania związane z usunięciem podkładów. Teren jest już czysty, a podkłady zostaną poddane utylizacji przez wyspecjalizowaną do tego celu firmę. W stosunku do podwykonawcy, który spowodował zaistniałą sytuację, zostały wyciągnięte konsekwencje.”

Przedstawicielka PORR SA podziękowała równocześnie nam za szybką informację w tej sprawie.

(bes), fot. Czytelnik

Okradał z kolegami piwnice i komórki

Seria włamań i kradzieży miała miejsce w Opolu w wakacje rok temu. Ginęły drogie rowery, sprzęt wędkarski i sportowy, elektronarzędzia... Policjanci dość szybko namierzyli odpowiedzialnego za te czyny 18-latkę, ale ten uciekł za granicę. W końcu wpadł. Teraz czeka go proces.

Prokuratura przedstawiła 18-letniemu mieszkańcowi Opola łącznie 16 zarzutów. Pokrzywdzeni swoje straty wyszacowali na ok. 13 tys. zł. Ale zarzuty dotyczą nie tylko kradzieży z włamaniem – lecz również posiadania narkotyków. Wskutek pracy policji kryminalnej już kilka miesięcy temu ustalono tożsamość włamywacza, ale ten wyjechał za granicę i tam się ukrywał. Po tem zmienił wizerunek i wrócił do Opola. Zmiana wizerunku jednak nie pomogła: został rozpoznany i zatrzymany. Ukrywał się w pustostanie.

Młody mężczyzna usłyszał łącznie 16 zarzutów dotyczących kradzieży, włamań i posiadania środków odurzających. Grozi mu do 10 lat więzienia. Prokurator poparł wniosek policjantów i wystąpił do sądu o tymczasowy areszt dla podejrzanego. W toku ustaleń, na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalono, że 18-latek działał wspólnie z innymi – nieletnimi – osobami, które odpowiadać będą za współudział w przestępstwach



Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia.

przed sądem rodzinnym. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Część skradzionego mienia wróciła już do pokrzywdzonych. Śledczy zaznaczają, że sprawa ma charakter rozwojowy. M.in. ustalane jest, kto kupił skradzione przedmioty, bądź

pośredniczył w ich sprzedaży. W świetle prawa jest to uznawane jako paserstwo, za które grozi odpowiedzialność karna: do 5 lat pozbawienia wolności.

(bes)

Dożynki w kościele i Diabełki Sołtysa w remizie

Obrowiec świętował w minioną niedzielę 1 września Dożynki Parafialno - Wiejskie. Po części oficjalnej w kościele mieszkańców zaproszono na biesiadę.



Dla mieszkańców przygotowano poczęstunek.

Uroczystości święta plonów rozpoczęła o godzinie 11.00 suma w kościele odprawiona przez proboszcza Sebastiana Krzyżanowskiego w intencji wszystkich rolników, na której poświęcona została korona żniwna. Msza miała szczególną oprawę muzyczną (orkiestra dęta i kwartet śpiewaczy w składzie sołtys Patryk Błania, Justyna Gebauer, Anna Obrzud i Dawid Wicher), a pomiędzy wszystkie rodziny z parafii tradycyjnie rozdano specjalnie upieczone bochny chleba.

O godzinie 17.00 mieszkańcy spotkali się ponownie – tym razem przy zastawionych poczęstunkiem stołach w remizie OSP. Było coś dla ciała i coś dla ducha, czyli rozrywka, tańce, zabawy, muzykowanie na żywo, a grupa teatralna Diabełki

Sołtysa zaprezentowała kabaretowy układ słowno – muzyczny pt. „Historia Nie do Końca Prawdziwa Obrowiec-Gogolin cz. 1”. Spektakl wymagał od widzów dobrej orientacji w wydarzeniach życia wsi, ale dobrane aluzyjnie teksty piosenek i ironiczne sugestie zawarte między słowami hasel były trafnie odczytywane przez rozbawioną widownię, która raz po raz wybuchała śmiechem i biła brawo. Czego tu nie było?! Wybory sołeckie na kolejną kadencję i rozterki sołtysa, miejscowe tradycje kroszonkarskie z których Obrowiec słynie, przybycie nowego proboszcza do parafii i odejście sołtysa z funkcji organisty w miejscowym kościele do parafii w Otmęcie, a także problem z wycekiwanym i wciąż nierozpoczętym remontem kościoła, były też trudne

rozmowy sołtysa z burmistrzem na temat obrowieckich bolączek, czyli postulowanych remontów dróg, budowy kanalizacji czy rozwiązania kwestii niedokończonej rewitalizacji stawu. Nieoficjalnie wiadomo, że reżyserem widowiska jest sam sołtys, który znany jest z dużej fantazji w lobbingu na rzecz sołectwa i z tego, że w swoich działaniach sięga po środki bardziej i mniej konwencjonalne...

- Konkluzja jest taka, że życie na wsi nie jest łatwe, ale trzeba mieć nadzieję, że będzie lepiej – śmieje się sołtys. - To na razie dopiero pierwszy odcinek naszej historii, już dziś mogą zapowiedzieć, że drugi planujemy na 6 stycznia z okazji Orszaku Trzech Króli.

(bes)



Restauracja Linder w Malni ul. Opolska 53

Zatrudni do pracy: KELNERKI / KELNERÓW

Co oferujemy:

- Pracę głównie przy obsłudze wesel i imprez okolicznościowych
- Umowa o pracę na pełny etat
- **Najlepszy zarobek w branży w regionie!**
- Szkolenia
- Rabaty pracownicze w lokalach: Restauracja Linder, Hotel Linder oraz Discoplex A4

Czego wymagamy:

- Dyspozycyjność
- Chęć do pracy
- Uśmiechu :)
- Masz doświadczenie? Super! Nie? Wszystkiego nauczymy :)

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy info@restauracjalinder.pl
Wiecej szczegółów pod numerem 601 941 854

80 lat po wybuchu wojny

Upamiętniając 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej i napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, przedstawiciele władz samorządowych wszystkich szczebli złożyli 1 września wiązanek kwiatów pod pomnikiem Ofiarom Wojen i Przemocy przy pl. Niepodległości.



Nie ma lepszego miejsca na zadumę nad milionami ofiar niż pomnik, którego losy są tak charakterystyczne dla naszego terenu. Postawiony został po I wojnie światowej na cześć niemieckich ofiar wielkiej wojny, jak ją wtedy nazywano, licząc, że pamięć o ofiarach i stratach powstrzyma wszelkie wojny na wiele lat. Po 1933 roku pojawiła się na nim nazi-

stowska swastyka. Po 1945 pomnik zmienił nieznacznie miejsce i kształt, a swastykę - i dosłownie, i w przenośni - zastąpiła sowiecka gwiazda. Dopiero po odzyskaniu wolności w latach 90. ubiegłego wieku pomnik zmienił swój charakter i wygląd. Zniknęły z niego symbole wrogich totalitaryzmów, a pojawił się cytat Beniamina Franklina:



„Nigdy nie było dobrej wojny i złego pokoju”.

- Warto tę myśl przywoływać szczególnie dziś, w świecie, w którym wiele napięć i konfliktów nie pozwala nam zapominać, że pokój i wolność nie są dane raz na zawsze. Tym bardziej powinniśmy ponad podziałami ideowymi i narodowościowymi współpracować, a przede wszystkim dbać o wy-

walczoną wolność i niepodległość - napisał w mediach społecznościowych starosta krapkowicki Maciej Sonik.

Druga wojna światowa była największym konfliktem zbrojnym w historii ludzkości. Pochłonęła w ciągu sześciu lat 55 milionów ludzkich istnień.

(an)

Z pożegnalną wizytą w Altenkirchen

Po 13 latach pełnienia funkcji starosty w partnerskim dla powiatu krapkowickiego powiecie Altenkirchen Michael Lieber pożegnał się z funkcją. W zwołanej na tę okoliczność uroczystej sesji Rady Powiatu udział wzięło wielu gości. Wśród zaproszonych byli też starosta krapkowicki Maciej Sonik i wicestarosta Sabina Gorzkulla.



- Dziękujemy za wszelkie gesty przyjaźni, rozwój naszego partnerstwa i zapraszamy teraz na dłużej do Polski - podkreślali. Nowym starostą Altenkirchen został dr Peter Enders.

W spotkaniu podsumowującym dokonania Michaela Liebera udział wzięli m.in. przedstawiciele samorządu, instytucji państwowych i kościoła. O odchodzącym staroście mówiono przede wszystkim w kontekście wzorowego organizatora, który potrafi zarządzać zespołem i często korzysta z rady swoich współpracowników.

Te cechy były widoczne też w rozwoju partnerstwa powiatu krapkowickiego z powiatem Altenkirchen na wielu płaszczyznach. Na przestrzeni 13 lat udało się nie tylko kontynuować współpracę sportową czy kulturalną w postaci obozów piłkarskich, spotkań Związku Śląskich Kobiet Wiejskich z ich niemieckimi odpowiednikami, ale rozpoczęto też na przykład wymianę szkół specjalnych. Współpraca z powiatem krapkowickim była dla Michaela Liebera ważna - bo jak podkreślał jego pierwszy zastępca Konrad Schwan podczas szczególnego przywi-



tania starosty krapkowickiego Macieja Sonika i wicestarosty Sabiny Gorzkulli - pozwoliła zrozumieć i być bliżej procesów demokratycznych, które zaszły w Europie Środkowej i Wschodniej.

Starosta Lieber w prezencie wprost z serca Opolszczyzny otrzymał drewnianą rzeźbę mężczyzny czytającego książkę. Wybór upominku był nieprzypadkowy. Po pierwsze Michael Lieber niemal po każdej wizycie u nas wracał do domu z zakupioną przez siebie drewnianą rzeźbą tego samego artysty - Kazimierza Palucha, a po drugie w 2016

roku przy okazji 200-lecia Altenkirchen dostał od delegacji z Polski niemieckojęzyczną wersję Pana Tadeusza i wyrzeźbiona postać ma do tego nawiązywać.

Pożegnanie dotychczasowego starosty Altenkirchen było też okazją do rozmów na temat przyszłości partnerstwa z jego następcą Peterem Endersem oraz inicjatorem współpracy powiatów Alfredem Bethem. Wiele wskazuje na to, że wszyscy trzej odwieźdzą powiat krapkowicki jeszcze jesienią tego roku.

(nika)



Koncert na wodzie



Cykliczne „Koncerty na wodzie” odbywające się w Kamieniu Śląskim za każdym razem przyciągają sporą publiczność. Nie inaczej było podczas ostatniego koncertu wakacyjnego. Ten - z uwagi na gwałtowną ulewę - odbył się nie tylko w plenerze, ale też w murach kościoła św. Jacka.

Obie części koncertu były bardzo udane. Muzycy Silver Brass pokazali swoją moc na instrumentach dętych blaszanych. - Cieszę się, że powiat krapkowicki może wspierać takie oddolne inicjatywy ze swojego budżetu - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla, która uczestniczyła w wydarzeniu, podkreślając, że równie wyborny jak koncert był kołacz przygotowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Kamienia Śląskiego.

Rekordowe racuchy na ekotalerzach



Festiwal Dyni zbliża się wielkimi krokami. Jak już informowaliśmy, tegoroczna edycja będzie częścią 20-lecia powiatu i odbędzie się 22 września na stadionie w Otmęcie. Jak zwykle nie zabraknie gigantycznych warzyw i prób ustanowienia kolejnych rekordów z dynią w roli głównej. Na koncie powiatu jest już największa porcja zupy - 530 litrów, dżemu - 360,5 kg, risotto - 355 litrów i lecho - 413 litrów.

- Tym razem przygotowywać będziemy racuchy - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla, a podamy je na 100% biodegradowalnych talerzach z otrębów pszennych. Zapowiada się więc nie tylko smakowicie, ale też w pełni ekologicznie.

Witaj szkolo!



Dla wielu uczniów powrót do szkolnej rzeczywistości po najdłuższych wakacjach w tym wieku nie był łatwy. Byli jednak też tacy, którzy już na starcie mają powody do radości. Ich ciężka praca przez cały poprzedni rok przyniosła efekty nie tylko w postaci świadectw z paskiem, ale też stypendiów. Otrzymały je uczennice Zespołu Szkół im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach Agnieszka Nikiel i Karolina Miszke. Dla pozostałych to świetny przykład, że warto od jutra wziąć się do pracy. Życzymy powodzenia i samych powodów do radości przy odbieraniu świadectw!

(an)



ARTYKUŁY
BHP



engelbert strauss

www.bhpsprinters.pl sklep internetowy - nowy sklep w Krapkowicach przy **ul. Koziółka 19**
z **szerokim asortymentem artykułów BHP.**

Wyróżnia nas wysoka jakość oferowanych produktów w przystępnych cenach.
To pierwszy na Opolszczyźnie sklep oferujący szeroką gamę produktów niemieckiej firmy Engelbert Strauss od ręki
(nie na zamówienie).

Engelbert Strauss – to jakość i renoma

Engelbert Strauss to niemiecka marka odzieży roboczej znana z produkcji wysokiej jakości ubrań roboczych i obuwia, charakteryzująca się oryginalnym stylem. Ubrania marki Engelbert Strauss cechuje niezwykle komfort użytkowania połączony z funkcjonalnością i starannym wykonaniem. Wysoka jakość materiałów, ale także nowoczesny i modny design ubrań od Engelbert Strauss gwarantuje satysfakcję i radość z użytkowania. Elastyczny krój i sportowy charakter sprawiają, iż produkty Engelbert Strauss nosi się nie tylko w pracy.



Spodnie Engelbert Strauss e.s.motion 2020 SUPER CENA, aż 13 kolorów!

Absolutny hit od renomowanej, niemieckiej firmy Engelbert Strauss. Tylko u nas w super cenach i "od ręki".
Modny, sportowy krój, ciekawa kolorystyka, niezwykła funkcjonalność, niespotykany komfort noszenia. Elastyczny pas - Flexbelt – spodnie dopasują się idealnie do Twojej sylwetki. Potrójne przeszycia w wewnętrznej części nogawek to ponadprzeciętna wytrzymałość. Po prostu musisz je mieć!

W ofercie posiadamy również odzież i obuwie robocze innych marek.



**OBUWIE ROBOCZE, ODZIEŻ,
RĘKAWICE, KASKI, OKULARY
UL. KOZIOŁKA 19, KRAPKOWICE**

Na pewno u nas znajdziesz wszystko czego potrzebujesz
aby zadbać o bezpieczeństwo Twoje i Pracowników.

+ 48 515 656 955

www.bhpsprinters.pl

Jednak woda do wymiany

W poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego” opisywaliśmy sytuację zanieczyszczenia niecki basenu sportowego „Delfin” kałem ludzkim. Nasza czytelniczka wyrażała swoje oburzenie decyzją kierownictwa w sprawie braku wymiany wody. Miało wystarczyć samo chlorowanie i filtrowanie. Po naszej publikacji decyzję jednak zmieniono.

Przypomnijmy, do incydentu doszło 19 sierpnia. Według relacji świadka, zanieczyszczone miały zostać 3 tory... Basen natychmiast został zamknięty i wdrożono procedurę „szokowej terapii chemicznej”. Jak tłumaczono wtedy, nie było potrzeby całkowitej wymiany wody, gdyż jest ona filtrowana i uzdatniana 24 h/dobę w systemie cyrkulacji. Sanepid pobrał próbki do

badania i wypadły one pomyślnie, bo już 23 sierpnia po południu niecka została ponownie otwarta. Osoba, która zadzwoniła jednak do naszej redakcji w tej sprawie, wyrażała swoją dezaprobatę dla faktu, że woda w basenie wymieniana jest raz... na kilka lat - i to nawet po tak przykrych i budzących obawy (nie mówiąc o obrzydzeniu) zdarzeniach. Podjęliśmy próbę

pozyskania dokładnej informacji, kiedy faktycznie taka całkowita wymiana miała miejsce w Krapkowicach. Nie był to łatwe zadanie, ale ostatecznie po pewnych perturbacjach uzyskaliśmy odpowiedź, że było to w roku 2015! Wyjaśnienia czemu tak rzadko, nie było, ale można się domyślić, że chodzi o koszty.

Jakież było nasze zdziwienie, kiedy, dzień po naszej publikacji (28 sierpnia) ukazała się informacja na stronie internetowej „Delfina” oraz na profilu facebookowym gminy Krapkowice o zarządzonej przerwie technologicznej na basenie. Miała się ona rozpocząć 2 września i potrwać do 12 września (włącznie). Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi

właśnie o całkowitą wymianę wody, a także mycie i dezynfekcję niecki, prace konserwacyjne urządzeń itp.

Oficjalnie – pomimo wystosowania wniosku o informację mailowo oraz uporczywego wydzwaniania do prokurenta spółki „Delfin” (prezes Dariusz Broj przebywa wciąż na zwolnieniu chorobowym) - nie do-

wiedzieliśmy się jednak niczego. Kierownictwo basenu nie informuje, jaka była przyczyna tak nagłej decyzji i zmiany polityki firmy odnośnie dbałości o czystość wody. Badania dostarczonych do Sanepidu próbek wody wypadły przecież dobrze...

(bes)

Mieszkańcy dziękowali w Gwoźdzcach

To właśnie ta miejscowość była gospodarzem tegorocznych dożynek gminnych. Te odbyły się w minioną niedzielę 1 września. Było kolorowo, radośnie i uroczysto, w końcu na żniwnioku świętowały wszystkie sołectwa.



Uczestnicy korowodu wykazali się kreatywnością.

Wspólne święto plonów rozpoczęto od uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym w Rogowie Opolskim. Jak na dożynki przystało, nie mogło zabraknąć także barwnego korowodu. I tu mieszkańcy sołectw dali się ponieść fantazji i kreatywności. Na kolorowych wozach pokazywali między innymi, jak rolnik szuka żony, bo „rolnik bez żony to człowiek stracony”, jak spędza urlop czy jak korzysta z wysokoprocentowego wodopoju.

Na wysokości zadania stanęli również mieszkańcy Gwoździc, którzy nie tylko

współorganizowali tegoroczne dożynki, ale także przystroili miejscowość jak na święto plonów przystało.

Uwagę gości i zachwyt wzbudzały także przepiękne korony żniwne misternie przygotowane, po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat, przez wszystkie 11 sołectw. Jak tradycja dożynkowa głosi, na ręce władarzy przekazano także symboliczny bochen chleba z tegorocznej mąki. Dokonali tego starostowie dożynek - Beata i Marcin Kolendowie. Chleba tego dnia nie brakowało, ponieważ rozkrojony trafił do gości festynu.



Zaprezentowano piękne korony żniwne.

A na dożynkowej scenie wystąpiła między innymi Krapkowska Orkiestra Dęta, dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rogowie Opolskim, mażoretki z Krapkowickiego Domu Kultury czy artyści scen śląskich. Dożynki zwieńczyła zabawa taneczna.

(nika), fot. (pk)



Mieszkańcom Gwoździc nie zabrakło pomysłowości.



W dożynkach uczestniczyło wiele osób.

Wycieczka na Morawy

W sobotę 24 sierpnia wyruszyliśmy pełnym autobusem na Morawy. Tym razem odwiedziliśmy położone nad Morawą zabytkowe miasto Kroměříž zwane Perłą Moraw.

Jednym z najcenniejszych zabytków Kroměříža jest otoczony malowniczymi ogrodami rozległy renesansowo-barokowy kompleks pałacowo-ogrodowy. Kiedyś była to letnia rezydencja biskupów ołomunieckich, a obecnie w jego wnętrzu urządzone zostało muzeum. W 1996 roku Pałac Biskupa został wpisany na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Pozostałe ważne zabytki miasta to XVI-wieczny ratusz, neogotycki kościół pw. św. Maurycego, barokowy kościół pw. św. Jana Chrzciciela oraz renesansowe i barokowe kamienice położone w centrum starego miasta.

Historyczna scenaria pałacu, ogrodów i centrum miasta przyciąga do Kroměříža filmowców z całego świata. Wiele scen nagrodzonego Oscarami słynnego filmu „Amadeusz” nakręcono właśnie tutaj. Na kolację i nocleg zaprosił nas ks. proboszcz Jan



Wycieczka była udana.

Kornek z parafii Dub nad Morawą. Pierwszy dzień zakończyliśmy wieczorną mszą św. w naszej intencji. Po sytnym śniadaniu trasa wiodła do Zlina – stolicy zlnskiego kraju. Tam tematem głównym był Tomáš Baťa. Jego historię w szczegółach przedstawił pan Piotr Miczka w trakcie jazdy autobusem, natomiast w mieście skoncentrowaliśmy się na wszystkim, co pozostało po Tomášu Baće: willę Baty, drapacze chmur, zabudowę przemysłową, mieszkaniową, ostatecznie kończąc zwiedzanie w muzeum.

Ostatnim etapem wycieczki był Velehrad. Sława tego sanktuarium wiąże się z postaciami św. Cyryla i Metodego – apostołów Słowian i patronów Europy. W drodze powrotnej planowaliśmy już następną wycieczkę do Spreywaldu. Organizatorami wycieczki byli Teresa Rybczyk i Piotr Miczka.

nad. Piotr Rybczyk

Pokazać – przekazać! Czy system edukacji podąża za nowoczesnym nauczycielem?

Nauczyciele Zespołu Szkół w Zdzeszowicach przygotowują się do nowego roku szkolnego, uczestnicząc w różnych formach doskonalenia zawodowego. Jedną z nich była konferencja „Pokazać – Przekazać”.

Każdego roku w Centrum Nauki Kopernika w Warszawie odbywa się wydarzenie edukacyjne, które gromadzi pasjonatów edukacji i osoby zaangażowane w jej rozwój – nauczycieli, edukatorów, badaczy akademickich. Każda edycja poświęcona jest innemu aktualnemu tematowi. Po raz pierwszy od wielu lat temat edukacji jest szeroko komentowany w różnych środowiskach oraz w mass mediach. Tegoroczna konferencja, będąca trzynastą edycją, dotyczyła roli nauczyciela w procesie uczenia się.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął profesor Tomasz Szudlarek, pedagog, profesor nauk humanistycznych, wykładem pt. „(Nieustające) pytanie o sens szkoły”. Poruszył w nim temat współczesnej dyskusji na temat sensu współczesnej szkoły i roli nauczyciela. Sesja debat „Nauczyciele – architekci zmian” oferowała dziesięć różnych formatów i tematów do dyskusji.



W Centrum Nauki Kopernik odbyła się konferencja „Pokazać-Przekazać”.

Moderatorzy paneli dyskusyjnych oddali głos uczestnikom konferencji, by poznać ich zdanie na temat tego, jaka jest rola nauczyciela, co jest dla niego istotą w procesie nauczania, co generuje jego poczucie sukcesu

i satysfakcji. Warsztaty „Projekt: Nauczyciel 2019/2020” były okazją do zastanowienia się nad wyzwaniami, przed którymi stoją nauczyciele i połączony był z refleksją nad tym, po czym poznać dobry projekt edukacyjny.



Wykłady, warsztaty i debaty dla pasjonatów edukacji i osób zaangażowanych w jej rozwój.

Wydarzeniem finałowym pierwszego dnia było zwiedzanie wystawy Centrum Nauki Kopernik.

Drugi dzień konferencji poświęcony był poznaniu metod Inquiry Based Learning (IBL), czyli uczenia się przez dociekanie oraz przez odkrywanie i rozwiązywanie problemów. Metody te kładą nacisk na rozwój umiejętności krytycznego myślenia, korzystanie w praktyce z metod

badawczej i współpracę w zespole. Temat został rozwinięty podczas wykładu „Więcej niż Google. W towarzystwie wielkich idei” przez gościa specjalnego konferencji – dr Sharon Friesen, prodziekana Wydziału Edukacji Werklund na Uniwersytecie w Calgary (Kanada). Warsztaty „Pytaj, badaj, rozwiązuj problemy, czyli rzecz o metodzie” wprowadziły uczestników w zagadnienia metodologii IBL czyli jak zastosować metodę

w warunkach szkolnych, jak motywować uczniów do wzięcia odpowiedzialności za zdobywanie wiedzy, w jaki sposób dawać uczniom odpowiednią informację zwrotną, poznać szczegóły pracy pytaniami i pracy metodą badawczą. Wykład podsumowujący „Mity kompetencyjne polskiej edukacji” wygłoszony został przez prof. Barbarę Fatygę, kierowniczkę Zakładu Metod Badania Kultury i Ośrodka Badań Młodzieży w ISNS UW, który ukazał fakty, a nie mity dotyczące współczesnych uczniów i uczennic.

Konferencja była okazją do wymiany doświadczeń i wspólnego doskonalenia warsztatu pracy edukatorów i moderatorów edukacji. Teraz cała ta wiedza i doświadczenia zdobyte na konferencji zostaną wykorzystane w pracy przez nauczycieli Zespołu Szkół w Zdzeszowicach. Przed uczniami i nauczycielami nowy rok szkolny i nowe wyzwania!

(mar)

Trzech uczniów „Kilińskiego” w Civic Up Academy!

Spośród ogromnej liczby zgłoszeń 24 uczniów z całej Polski dostało się do programu Civic Up Academy. Zespół Szkół im. J. Kilińskiego w Krapkowicach reprezentowało aż trzech uczniów: Marcel Siarka, Łukasz Lewicki i Mikołaj Wietrzyk.



„Kilińskiego” reprezentowali Marcel Siarka, Łukasz Lewicki i Mikołaj Wietrzyk.

Wywołało to ogromne zdziwienie wśród uczestników programu, że jedną szkołę reprezentuje tak duża grupa. By dostać się do programu uczniowie musieli nagrać swoje autoprezentacje w języku angielskim oraz w ciągu 120 sekund przedstawić swój projekt społeczny. Pomysłów na projekty było mnóstwo, chłopcy wybrali te, które są ważne dla miejscowości w których mieszkają

między innymi #stopplastic czy #jadebochce.

Civic UP! Academy to zajęcia praktyczne, podczas których uczniowie uczyli się, jak planować i prowadzić działania społeczne, doskonalili umiejętności pracy w zespole podczas gier strategicznych i negocjacyjnych, planowania i wdrażania projektów społecznych. Młodzież spotkała się z amerykańskimi dyplomatami, pracownikami i uczniami American School of Warsaw.



Civic Up Academy to jedna z wielu propozycji dla uczniów ZS.

Poznawali amerykańską kulturę. Zwieńczeniem nabytej wiedzy i umiejętności było zorganizowanie imprezy w Wilanowie. Metodą design thinking uczniowie opracowali plan, zorganizowali promocję projektu, a w upalne niedzielne południe zorganizowali „Piknik w Wilanowie”.

Civic Up Academy to letnia szkoła przeznaczona dla licealistów, którzy aktywnie angażują się na rzecz swoich

społeczności lokalnych. Organizatorami są Ambasada Stanów Zjednoczonych w Polsce, Centrum Edukacji Obywatelskiej i Fundacja Wspomagania Wsi.

Civic Up Academy to jedna z wielu propozycji dla uczniów w Zespole Szkół im. J. Kilińskiego w Krapkowicach, którzy dbają o swój rozwój osobisty.

(ZS im. Kilińskiego)



Uczestnicy brali udział w ciekawych zajęciach.



Uczniowie „Kilińskiego” świetnie się bawili.



Zdradzona korona

Spółecznicy z Kamienia Śląskiego zaangażowani w przygotowanie korony zniwnej na dożynki poczuli się urażeni tym, że Urząd Gminy Gogolin bez pytania o zgodę zamieścił na facebooku zdjęcie dzieła ich rąk na 2 tygodnie przed żniwniakiem. W tej sprawie rozgorzała gorąca dyskusja na forum portalu. Padły ostre słowa, m.in. „zdrada”...

Jednym z elementów dożynek w każdej gminie jest konkurs koron, sołectwa wykonują je co roku inaczej i każde chce wygrać. Liczy się zgodność z tradycją, ale również oryginalność i pomysł... Dlatego kamienianie poczuli się oburzeni, a przynajmniej część z nich. Wpisów na facebooku jest kilka, ale nie wszyscy swoje zdanie chcą upubliczniać za pośrednictwem internetu, nie wszyscy udzielają się na facebooku. Podobno osób, które bardzo negatywnie przyjęły publikację zdjęcia jest znacznie więcej... A zaczęło się niewinnie: publikacja z 26 sierpnia dotyczyła, mówiąc ogólnie, wizytacji eksperta Sieci Najciekawszych Wsi Ryszarda Wilczyńskiego i wraz z informacją zostało zamieszczonych kilka zdjęć z tej wizyty. Na jednym z nich burmistrz

Joachim Wojtala otwiera przed ekspertem oraz pracownicą urzędu wrota kamieńskiej Izby Tradycji, a wewnątrz prezentuje się w całej okazałości właśnie gotowa na dożynki korona... Na niesłusowność tej sytuacji zwrócił uwagę radny z Kamienia Śląskiego Marcin Madziała:

„Zdjęcie opublikowane na Facebooku przez Gminę Gogolin bardzo mnie zbulwersowało. Jak można bez zgody Sołtysa oraz Rady Sołeckiej Kamienia Śląskiego udostępnić zdjęcie korony zniwnej przed dożynkami gminnymi. To jest brak uszanowania pracy mieszkańców Kamienia Śląskiego, którzy od pół roku angażują się społecznie i od podstaw budują piękną koronę zniwną, aby ją zaprezentować 8 września. Nikt z naszej Gminy nie chwali się



Zdjęcie wywołało gorącą dyskusję.

i nie pokazuje swojej korony zniwnej przed dożynkami. Nasza miejscowość też nie. Ktoś zrobił to za nas. Każdy chce zaprezentować swoje półroczne dzieło dopiero w dniu dożynek.

Nie wiem czy to przypadek czy celowe działanie?” – napisał radny.

Posypały się komentarze i to ostre: „Masakra w biały dzień!”, „Smutne to, po prostu

smutne. Władza lokalna raz za razem pokazuje swoją „moc i potęgę” za nic mając pracę ludzi, ich zdanie i poświęcenie dla dobra wspólnego. Incydent z koroną to tylko kolejny tego przykład.” „Przykre”; „Tak to jest jak ktoś myśli, że jest właścicielem wszystkiego i wszędzie. Przykre i brak poszanowania; „Oj Achim, Achim zajął wtopa”, „Takiego czegoś się nie robi. To jest Verrat” (niem. - zdrada).

Głos (również na facebooku) zabrał też sołtys Zbigniew Kawa, choć już nie tak ostro:

„Szkoda, że tak się stało. Jak wiemy od lat każda miejscowość chroni swoje prace dożynkowe do dnia święta płonów. Mam nadzieję, że był to wypadek przy pracy. Myślę, że ten fakt nie osłabi ogromnego zaangażowania mieszkańców

w przygotowanie gminnych dożynek.”

Do niezręcznej sytuacji, jaka zaistniała, odniósł się również burmistrz Joachim Wojtala:

„Uprzejmie informuję, iż to zdjęcie zostało wykonane na prośbę eksperta Odnowy i Rozwoju Wsi. Korona zniwna w Izbie Tradycji prezentowana była od wielu lat. Tylko WY wiecie że ta jest przygotowana na tegoroczny Żniwniak. Ja prezentowałem efekt modernizacji obiektu do oceny Księgi Marki SEN w Polsce wynik jest imponujący. Jeżeli kogoś to boli to jego sprawa. Miłego wypoczynku. Pozdrawiam”

Zdjęcie nie zostało usunięte z postu gminy Gogolin, nikt też nie przeprosił...

(mar)

Przedszkolaki jak pracownicy fabryki...

W przedszkolach gminy Gogolin szykuje się rewolucja: dzieci, a właściwie ich rodzice, mają zostać wyposażeni w magnetyczne karty, które trzeba będzie „odbijać” na czytniku przy wejściu. Jak każda racjonalizacja, z założenia i ta powinna być korzystna, jednakże budzi ona pewne obawy i zastrzeżenia...

W tej sprawie zgłosił się do redakcji rodzic jednego z dzieci:

- Na zebraniu dla rodziców przedszkolaków poinformowano nas, że ma być od października wdrożony nowoczesny system rejestracji czasu przebywania dzieci w placówce, dzięki któremu mamy być dokładniej rozliczani z opłat, zasady tego systemu są jednak dla mnie i dla innych osób niejasne i mam obawy, że zamiast zyskać, raczej stracimy – mówi mieszkaniak gminy Gogolin (dane do wiadomości redakcji). – Przede wszystkim karty będą płatne i to my mamy za nie dodatkowo zapłacić: pierwsza 10 zł, każda kolejna – 17. W naszym przypadku to już musimy kupić 3 czy nawet może 4, bo rano ja zawożę, odbiera żona, czasem jedna babcia lub druga, czasem są sytuacje losowe, że się dzwoni w ciągu dnia i ustala kto może to zrobić, więc nie będzie jak pociągnąć karty... Druga rzecz, mówiono nam że zyskamy finansowo, bo jeśli dziecko będzie odebrane szybciej, to nie zapłaci-

my za „puste” godziny. Znając życie jednak na pewno będą osoby, które będą zapominać odbijać te karty jak się będą śpieszyć. Zwłaszcza na początku, będzie to pewnie częste. I co wtedy? Naliczą opłaty dziecku np. za 24 godziny na dobę? Albo nie naliczą wcale, bo w systemie dziecka nie będzie? Trzecia rzecz, nie znamy szczegółów jak to będzie działać. Czytałem w internecie, jak takie systemy funkcjonują w innych miastach. Rodzice narzekają że płaci się za każdą rozpoczętą godzinę, a te czytniki są montowane przy wejściu. Czyli że jak wchodzi ktoś z trójką dzieci, a są takie osoby, to płaci za czas ich rozbierania i ubierania w szatni. To może potrwać, czas naliczany przekroczy wtedy nawet o dwie godziny (o jedną rano i jedną na koniec pobytu) czas rzeczywistego pobytu dziecka. Czy my też będziemy płacić za czas spędzony przez dzieci w szatni pod opieką rodzica? Czwarta rzecz, nikt nas nie pytał o zdanie, nie konsultował, zdecydowano za nas i myślę że to jest nie fair. Jest

jeszcze miesiąc do wdrożenia, więc może te dni powinny być wykorzystane na takie ustalenie zasad działania systemu, aby były one jak najmniej niekorzystne i taka jest tu moja prośba.

O wyjaśnienia w tej sprawie zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Gogolinie. Zapytaliśmy o to czy nowy system wdrożony ma być we wszystkich przedszkolach w całej gminie i od kiedy, czy to „odgórna” decyzja zbiorcza urzędu, czy też każde przedszkole podejmuje ją samodzielnie, czy jest ona (lub są) konsultowane z rodzicami oraz czy wiązać się będzie z dodatkowymi kosztami oraz jak będzie rozwiązywany problem rozbieżności. Odpowiedź nadeszła obszerna, ale nie do końca jasna i nierozwijająca wszystkich kwestii, a zatem podjęliśmy decyzję o jej publikacji w całości, kwestię interpretacji pozostawiając czytelnikom. Oto ona:

„Przedszkola w gminie Gogolin korzystają z elektronicznego narzędzia wsparcia pracy przed-

szkola pod nazwą „iPrzedszkole” w bieżącej pracy, a od roku szkolnego 2019/2020 również szkoły, w których funkcjonują oddziały przedszkolne, zamierzają skorzystać z ww. narzędzia. Należy nadmienić, że to oprogramowanie wykorzystywane jest w placówkach w całym kraju. „iPrzedszkole” wspiera pracę przedszkoli również w zakresie rejestrowania obecności i rozliczania czasu pobytu dziecka w przedszkolu, naliczania opłat za żywienie oraz za zajęcia dodatkowe. Wprowadzenie tej opcji wynika ze zmian ustawowych, ponieważ w dniu 1 września 2019 r. wchodzi w życie zmiana art. 52 ust. 3 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz. U. poz. 2203, z 2018 r. poz. 2245 oraz z 2019 r. poz. 1287), która określa wysokość opłaty za pobyt dziecka w przedszkolu, która nie może być wyższa niż 1 zł za każdą rozpoczętą godzinę faktycznego pobytu dziecka w przedszkolu, oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej oraz innej formie wychowania przedszkolnego.

Wszystkie publiczne przedszkola i szkoły, w których funkcjonują oddziały przedszkolne zamierzają wprowadzić elektroniczny system „iPrzedszkole” zgodnie z informacją przekazaną przez dyrektorów system będzie obowiązywał od 1 października 2019 r. Wprowadzenie rozwiązań zapewnia pełną automatyzację zarządzania podległymi placówkami przedszkolnymi, umożliwia precyzyjnie określić czas pobytu dziecka w przedszkolu.

Wszystkie przedszkola i szkoły są samodzielnymi jednostkami organizacyjnymi i mają pełne prawo do podejmowania decyzji o korzystaniu z systemów informatycznych w bieżącej pracy placówek.

Nie mam wiedzy czy wprowadzanie systemu było konsultowane z rodzicami. Wprowadzanie nowych technologii w pracy placówki nie wymaga konsultacji z rodzicami.

Wprowadzone zmiany w cytowanej wyżej ustawie wymagają

dokładnego rejestrowania czasu pobytu dziecka w przedszkolu, a system elektroniczny jest najlepszym z dostępnych w tym momencie rozwiązań. Koszty dla rodziców to opłata 10 zł za jedną kartę na cały okres pobytu dziecka w przedszkolu, gdyż jest to koszt jednorazowy. Rodzic może zakupić także dodatkowe karty w zależności od jego potrzeb w tym zakresie. Zakup kolejnej karty to koszt 17 zł. Szczegółowe instrukcje korzystania przez dzieci z kart rejestracyjnych, w tym również przypadki nie zarejestrowania się lub korzystania z dostępu do panelu dla rodzica zostaną przedstawione rodzicom na spotkaniach z dyrektorami. Zapewne każda placówka opracuje i udostępni zasady korzystania z panelu „iPrzedszkole”.

Z poważaniem

Irmgarda Żyła Wydział Oświaty Sportu i Rekreacji Urząd Miejski w Gogolinie”.

(bes)

Radośnie powitali szkołę

2 września tłumy uczniów ruszyły do szkół powiatu krapkowickiego, w tym - liczne grono siedmiolatków rozpoczęło naukę w pierwszych klasach.



Klasa I b PSP nr 3.



Klasa I a PSP nr 3.

To historyczny dzień dla dzieci z rocznika 2012 - wielkie przeżycie dla nowych uczniów i dla ich rodziców. „Radośnie witam cię szkoło!” - pod takim hasłem odbywało się uroczyste

rozpoczęcie roku szkolnego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Gogolinie. W tym roku w dwóch równoległych klasach uczyć się tu będzie 50 pierwszaków, w Publicznej Szkole

Podstawowej nr 2 też są dwie klasy I – w sumie 41 uczniów, natomiast w Publicznej Szkole Podstawowej w Malni jest jedna klasa I i liczy 15 dzieci.

(bes)

Nowy rok szkolny rozpoczęty!

W poniedziałek 2 września w Zespole Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2019/20.



Najpierw odbyło się spotkanie w sali gimnastycznej.

W sali gimnastycznej nowych i starych uczniów przywitał dyrektor Wolfgang Schneider, dyrektor Bożena Szady-Migdał i przedstawicielka Zarządu Starostwa Powiatowego Helga Bieniusa. Wszyscy życzyli uczniom sukcesów, dobrych ocen i pasji w nowym roku szkolnym, zaś maturzystom - dobrego wykorzystania ostatniego roku w szkole i dobrych wyników na egzaminie maturalnym.

W klasach pierwszych naukę w Zamku rozpoczęło wyjątkowo dużo, bo aż 305

uczniów - 177 w sześciu klasach technikum oraz 128 - w sześciu klasach w szkole branżowej. Po wspólnym spotkaniu w sali gimnastycznej młodzież poznała swoich wychowawców i nowych kolegów, po czym udała się do klas.

Już od wtorku rozpoczynany regularną naukę. Wszystkim uczniom życzymy powodzenia!

(ZSZ im. Piastów Opolskich w Krapkowicach)



Wszyscy życzyli uczniom sukcesów.



Naukę w pierwszych klasach rozpoczęło 305 uczniów.

„Tuwim” wita w nowym roku szkolnym

Jeszcze w sobotę 31 sierpnia nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół Specjalnych w Krapkowicach dosłownie w pocie czoła pracowali, aby przygotować wszystkie sale na przyjęcie uczniów w nowym roku szkolnym 2019/2020.



Prace trwały do końca sierpnia.

Wakacje w szkole to nie tylko wypoczynek, ale również czas wytężonej pracy. Mogli się o tym przekonać pracownicy szkoły specjalnej, którzy do ostatniego dnia sierpnia przygotowywali placówkę na przyjęcie dzieci i młodzieży. W wyniku przeprowadzonego remontu pozyskano jedno dodatkowe pomieszczenie do

przebiegania zajęć terapeutycznych. W sumie gruntownie odnowiono sześć pomieszczeń. Wymalowano ściany, położono nowe sufity, wymieniono drzwi. W dwóch pomieszczeniach zrobiono nowe podłogi.

Prace trwały do ostatnich chwil przed otwarciem placówki w nowym roku szkolnym.

Pracownicy, a raczej pracownice, bo pań w szkole jest zdecydowana większość, wywiązały się z tego zadania na medal. Szkoła zatem mogła w poniedziałek 2 września otworzyć swoje podwoje dla głodnych wiedzy uczniów.

Wraz z ubiegłym rokiem szkolnym wygasły gimnazja i



Wakacje w szkole były czasem wytężonej pracy.

pożegnano absolwentów dwóch klas gimnazjalnych. W nowym roku szkolnym zostały otwarte dwa nowe oddziały - jedna klasa szkoły podstawowej i jedna klasa szkoły przysposabiającej do pracy dla uczniów autystycznych i ze spektrum autyzmu. Ponadto przyjęto dwoje uczniów z niepełnosprawnością głębszą do zespołu

rewalidacyjno-wychowawczego i jedno dziecko na nauczanie indywidualne.

- Ogólnie pozyskaliśmy ośmiu nowych uczniów do szkoły podstawowej i jednego do szkoły przysposabiającej do pracy - mówi dyrektor placówki Sabina Lasman.

Obecnie Zespół Szkół Specjalnych w Krapkowicach tworzy 13 oddziałów szkoły podstawowej i szkoły przysposabiającej do pracy. Razem nowy rok szkolny rozpoczęło naukę 56 uczniów z terenu powiatu krapkowickiego.

(ZS im. Juliana Tuwima w Krapkowicach)



Sesja tradycyjnie krótko i bez zakłóceń

29 sierpnia radni spotkali się na XI sesji rady gminy Strzeleczki. W ciągu niespełna 30 minut podjęli 11 uchwał. Omawiano tematy związane z gazyfikacją gminy, jak również ze stanem wody w Mosznej.



Sesja była okazją do złożenia podziękowań...

Miniona sesja była okazją do złożenia podziękowań i gratulacji pracownikom Urzędu Gminy w Strzeleczkach oraz placówek wychowania przedszkolnego i szkolnego z okazji ich przejścia na emeryturę. Dzieci i młodzież z gminy Strzeleczki po wakacjach nie spotkają się już ze swoim wicedyrektorem Bernardem Riedlem, który odszedł na zasłużoną emeryturę. Podobnie podopieczni ze strzeleczkańskiego przedszkola, którym przyszło pożegnać się z Magdaleną Daniel. Wójt Marek Pietruszka uhonorował również Beatę Ptok oraz Annę Mru-gałą. Podziękowania odebrali także pracownicy miejscowego

urzędu: Eryka Michalik, Maria Rajnosz oraz Alfred Malucha.

Już na początku sesji pojawił się temat gazyfikacji gminy.

- Jestem po rozmowie z panem Rafałem Adamiszynem, dyrektorem Oddziału Zakładu Gazowniczego Polskiej Spółki Gazownictwa – mówił wójt Marek Pietruszka. – Jest gotowy plan i zezwolenie na gazyfikację miejscowości Dobra. Pojawił się jednak problem z wyłonieniem wykonawcy. Do końca roku ma być plan i dokumentacja na gazyfikację aż do Strzeleczek.

Pierwsza uchwała nad którą pokłonili się radni dotyczyła

zmian budżetu gminy na rok 2019 r. Rajcy wyrazili zgodę na udzielenie dotacji finansowej Województwu Opolskiemu o wartości 160 tys. zł, które posłużą współfinansowaniu przebudowy chodników w Kujawach oraz Strzeleczkach wzdłuż drogi nr 409. Ponadto pojawił się temat 3. etapu przebudowy rynku w Strzeleczkach. Już na posiedzeniu komisji samorządowej w dniu 22 sierpnia zastępca wójta Łukasz Borsuk wspominał, że przetarg na dalsze prace przy modernizacji rynku został ogłoszony, jednak do siedziby urzędu wpłynęła tylko jedna oferta wykonawcy. Aby móc z nim podpisać umo-



... i gratulacji.

wę należałoby zwiększyć środki w budżecie. Ostatecznie zdecydowano, że przetarg zostanie powtórzony.

Szeroko omawianym projektem uchwały był również ten dotyczący regulaminu wynagradzania nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych. Każdy nauczyciel, który jednocześnie sprawuje funkcję wychowawcy w szkole podstawowej oraz opiekuje się oddziałem przedszkolnym otrzyma dodatkowe 300 zł miesięcznie.

Ponadto podjęto uchwałę w sprawie ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli pracujących z dziećmi do 6. roku życia włącznie, zatrudnionych w przedszkolach w liczbie 22 godzin. Jeszcze pod koniec sesji radny Marek Kaliński dopytywał o stan wody w Mosznej.

- Dzisiaj tj. 29 sierpnia otrzymaliśmy informację z Powiatowej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Krapkowie, że wyniki są pozytywne,

a woda jest przydatna do użycia – tłumaczyła Kornelia Woś, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Nieruchomości.

Przypomnijmy: 22 sierpnia w godzinach popołudniowych na stronie gminy Strzeleczki pojawił się komunikat o stwierdzeniu obecności w wodzie bakterii grupy coli. Woda była warunkowo przydatna do spożycia, jednak dopiero po jej poprzednim przegotowaniu.

(ek)

Radosne zakończenie

W sobotnie popołudnie 31 sierpnia najmłodszy mieszkańcy Strzeleczek jeszcze cieszyli się wolnym od szkoły, a dziś już siedzą w szkolnych ławach. By im ten czas umilić, zorganizowano pożegnanie wakacji.

31 sierpnia na stadionie w Strzeleczkach powodów do radości było wiele z mnóstwem bezpłatnych atrakcji. I tak dzieciaki zjeżdżały na dmuchańcach, robiły brokatowe tatuaże, malowały twarze przeróżnymi wzorami i po raz ostatni przed szkołą robiły kolorowe fryzury. Oprócz tego na dzieci czekały gry i zabawy z profesjonalnym animatorem oraz bardzo przydatna wiedza w postaci pokazów pierwszej pomocy.

Nie brakowało także pyszności. Kto miał farta, ten otrzymał kolorową watę cukrową kręconą przez... wójta Marka Pietruszkę. Gospodarz



Nie brakowało darmowych atrakcji dla dzieciaków i dorosłych.

gminy przywitał również wszystkich gości i życzył udanej zabawy.

Szaleli nie tylko najmłodszy, ale także ich rodzice, którzy mogli poczuć się jak na miniwczasach. Oprócz istic wakacyjnej pogody, kawa i ciasto były również darmowe.

A wieczorem organizatorzy, czyli Gminny Ośrodek Kultury i Gmina Strzeleczki zaprosili na grilla. Pożegnanie wakacji z pewnością umiliło wszystkim powrót do szkoły. Kolejne już za rok.

(dodi), fot. Oskar Kocił



To był ostatni dzwonek na wakacyjne szaleństwa.

Pożegnali proboszcza

Miniony wtorek nie był zwykłym dniem dla mieszkańców Dobrej. Był ostatnim wspólnym wtorkiem, podczas którego w czasie mszy świętej parafianie dziękowali swojemu proboszczowi za 28 lat pobytu w parafii.



Ksiądz Kazimierz Czajka odszedł na zasłużoną emeryturę.

We wtorek w świątyni w Dobrej żegnano wieloletniego duszpasterza i proboszcza miejscowej parafii, Kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela wypełnił się wiernymi, którzy przyszli pożegnać swojego proboszcza ks. Kazimierza Czajkę, który po dwudziesto-ośmioletniej pracy w Dobrej odchodzi na emeryturę. Wiernym przyszło się pożegnać z księdzem, który wskazywał, jak postępować, by ziemski trud nie poszedł na marne.

Księdzem, dzięki któremu każda msza święta i głoszone przez niego słowo Boże było wyjątkowe, który wielokrotnie służył radą, ciepłym słowem i swoją pomocą. I w końcu księdzem, który był nie tylko nauczycielem i spowiednikiem, ale był przyjacielem. Za to wszystko i wiele, wiele więcej parafianie dziękowali swojemu proboszczowi.

- Zdrowia, szczęścia, miłości i pokoju w sercu. Niech

nigdy nie braknie Księdzu ludzkiej życzliwości, a wszystko co smutne w radość się zamienia – śpiewali chórem parafianie, zapewniając, że zawsze będą mieli swojego proboszcza w modlitwie i w pamięci.

Parafię pw. św. Jana Chrzciciela w Dobrej obejmie proboszcz sąsiedniej parafii ks. Andrzej Klimek z Komornik, który będzie proboszczem w Komornikach i Dobrej.

(ek)

FOOTBALL WORLD

Opole, ul. Kołłątaja 7
tel. 77 456 53 81
mail: football.world@interia.pl

f Football World Opole

GROTRANS

Łany, ul. Szkolna 24
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 77 487 50 38



Dobry Dostawca Najlepsze Paliwa

Zapraszamy na nasze stacje

OPOLE ul. Oleska 133 tel. 504 245 378	STRZELCE OPOLSKIE ul. Pl. Targowy 4, tel. 504 245 512	ZĘBOWICE ul. Opolska 38, tel. 77 421 61 02
KORZONEK ul. Gliwicka 31 tel. 504 245 299	SZONOWICE ul. Słowackiego 32, tel. 32 410 65 93	TOSZEK ul. Gliwicka 1B, tel. 32 233 44 50
WODZISŁAW ŚLĄSKI ul. Pszowska 307, tel. 504 245 334	DOBRY WYBÓR	ROSZOWICKI LAS ul. Kochanowskiego 79, tel. 77 4871 191

Dostawa pod wskazany adres - 501 472 383

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Napisz e-mail na adres
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

Zadzwoń
77 446 00 20



MOSZNA ZAMEK

**Imprezy okolicznościowe
w niezwyklej oprawie!**

Zorganizuj rodzinne święto
w salach zabytkowego Zamku w Mosznej
Chrzejny / Urodziny / Komunie Św. / Wesela / Jubileusze
Niepowtarzalna atmosfera, bogate menu Szefa Kuchni
pozwoli nadać uroczystości szczególny charakter.

Rezerwacje:
+48 793 791 449
lukasz@moszna-zamek.pl



W CELSUS zadamy o Wasze ciało!

Bolą Cię plecy? Odczuwasz, że Twój kręgosłup jest przeciążony?
Proponujemy zabiegi LECZNICZE!
Zadbamy o Twoje samopoczucie fizyczne
ale też psychiczne zabiegami relaksacyjnymi i psychosomatycznymi.



Marzy Ci się SPA?

Możesz skorzystać z:

- peelingu
- intensywnego masażu miodem
- zabiegu czekoladą
- zabiegów relaksacyjnych

Posiadamy autorski program walki
z cellulitem, którego efektem jest sprężystość
Twojej skóry, poprawienie sylwetki oraz
wpływanie na procesy redukcji
tkanki tłuszczowej.
Pracujemy zespołowo, konsultujemy
najlepsze rozwiązania zabiegowe by
je idealnie dopasować do Ciebie!
Regularne masaże przyniosą wiele benefitów
w funkcjonowaniu i wydajności
Twojego organizmu!



GABINET MASAŻU CELSUS

Michał Golik
ul. Katowicka 67b/1
45-061 Opole

Tel. 794 667 376 www.celsusmasaz.pl



f facebook.com/CelsusMG #CelsusMG e-mail: celsusmasaz@gmail.com

Konkurs Aktywne Lato z



Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w naszym konkursie przygotowanym dla naszych czytelników.

Równoległe z konkursem przygotowaliśmy atrakcyjne nagrody, którymi nagrodzimy 3 zwycięzców:

- 1) Voucher - Masaż pleców kamieniami w gabinecie masażu CELSUS + bilet Helios + gadżety LGD Kraina Dinosaurów
- 2) Kolacja dla 2 osób - Bistro Oaza w Turawie + bilet Helios + gadżety LGD Kraina Dinosaurów
- 3) Voucher - 2 dowolne pizze - restauracja „Na Wzgórzu” + kwartalna prenumerata Tygodnika Krapkowickiego + bilet Helios + gadżety LGD Krain Dinosaurów

Aby wziąć w nim udział, należy:

1. Zebrać trzy kupony, które są drukowane na łamach Tygodnika w tym i w kolejnych numerach.
2. Odpowiedz na pytanie i wypełnij kupony zgodnie z opisem.
3. Wyślij komplet kuponów (3 sztuki) nr 7-9 do dnia 13.09.2019 r. (liczy się data stempla pocztowego) na adres redakcji: Tygodnik Krapkowicki ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice.

Każda osoba biorąca udział w konkursie może przysłać dowolną ilość kompletów wypełnionych kuponów, tak aby zwiększyć swoją szansę na zwycięstwo.



Sponsorzy:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Kraina Dinosaurów
„Jura Park” Krasiejów
Hotel „Resort pod Lasem” w Kolonowskim
Restauracja „Dzika Chata” w Kolonowskim
Gospodarstwo Agroturystyczne „Lawendowa Zagroda”
Bistro „Oaza” z Turawy

„Party Kajaki”
Restauracja „Bajka”
Gabinet Masażu „Celsus”
Restauracja „Miejscowa Klapsznita”
Restauracja „Na Wzgórzu”
Dom Kultury Ozimek



Spędzili noc w spichlerzu

W minionym tygodniu w Brożcu odbyła się Noc w Spichlerzu. Gościem wydarzenia był arcybiskup Alfons Nossol.



W wydarzeniu wzięło udział 30 dzieci.

W czwartkowy wieczór 29 sierpnia 30 dzieci przybyło do spichlerza, aby wziąć udział w ciekawym wydarzeniu. Przygotowano wiele atrakcji. Najmłod-

szych mieszkańców gminy odwiedził arcybiskup Alfons Nossol, który opowiedział o swojej młodości. Mówił m.in. o tym, w co się kiedyś grało – np. w piłkę-szmaciankę i w

szupargę. Dzieci same mogły wziąć udział w grach i zabawach, o których opowiadał arcybiskup. Zobaczyły, jak ich dziadkowie spędzali czas bez telefonów i komputerów.



Najmłodsi z ciekawością słuchali historii opowydanych przez arcybiskupa.

Bajkowa noc z baśnią braci Grimm

W Rozkochowie już po raz drugi odbyła się Noc Bajek. Uczestniczyło w niej 16 osób - tym razem były to same dziewczyny.



Tym razem w wydarzeniu wzięły udział same dziewczyny.

Wydarzenie rozpoczęło się w poniedziałkowe popołudnie 26 sierpnia. Zajęcia poprowadziła Agnieszka Kostka z Kromolowa. Na początek dzieci wysłuchały baśni braci Grimm „Muzykanci z Bremy” w języku niemieckim. Przygody osła, psa myśliwskiego, kota i koguta zainteresowały uczestników bajkowej nocy. Następnie dziewczyny malowały farbami i mazakami, wycinały też i ozdabiały kolorowe maski – podobizny bohaterów baśni.

Następnie wspólnie przygotowano podwieczorek, czemu towarzyszyło poznawanie niemieckiego słownictwa. Dzieci przygotowały pyszne kanapki, którymi poczęstowały również gości: wójta Marka Śmiecha, przewodniczącą gminnego zarządu TSKN Izabelę Waloszek, przewodniczącą DFK Rozkochochów Adelę Król i sołtysa Pawła Króla. Po podwieczorku nie mogło zabraknąć również kolacji. Na stołach zagościła pyszna pizza. Zabawy, oglądanie bajek

i rozmowy trwały do późnych godzin nocnych. Następnego dnia uczestniczki bajkowej nocy zjadły wspólne śniadanie. Na zakończenie każdy otrzymał upominki – plecak, książkę i długopis. Druga edycja wydarzenia cieszyła się dużym powodzeniem. Dzieci czekają już na kolejną bajkową noc.

(madzia),
fot. (DFK Rozkochochów)

Więcej połączeń autobusowych

Od poniedziałku 2 września transport szkolny i publiczny w gminie Walce obsługuje firma GTV Bus. Do Kędzierzyna-Koźla można teraz dojechać z każdej miejscowości w gminie.

Wraz z początkiem roku szkolnego ruszyły kursy na linii Rozkochochów-Ćwiercie-Czerniów-Kromolów-Brożec-Grocholub-Walce-Dobieszowice-Pokrzywnica-Większyce-Kędzierzyna-Koźle. Również mieszkańcy Straduni nie będą mieli problemu z dojazdem do Kędzierzyna-Koźla – dotychczasowy kurs do Mechowic został przedłużony. Jeżeli chodzi o uczniów uczęszczających do zespołu szkół w Głogówku, to mają oni możliwość dojazdu szkolnym autobusem. Największy problem w tej chwili jest z dojazdem do Krapkowic. Trwają w tej sprawie ustalenia ze starostwem powiatowym.

Z terenu gminy Walce do stolicy powiatu dojeżdża ok. 100 uczniów. Istnieje możliwość stworzenia przez firmę GTV Bus linii do Krapkowic obsługującej wszystkie miejscowości gminy (wraz z Żużelą, Pietną i Żywocicami w gminie Krapkowice) – jednak wymagałoby to dopłacania ok. 6 tys. zł miesięcznie przez samorząd. Gmina Wal-

ce deklaruje zapłatę 3 tys. zł miesięcznie.

- Wystosowałem do Starostwa Powiatowego w Krapkowicach pisma z prośbą o interwencję i pomoc celem zorganizowania linii do Krapkowic, deklarując pokrycie połowy kosztów, aby zapewnić nie tylko młodzieży dojazd do szkół, ale również wszystkim mieszkańcom, czy to do placówek służby zdrowia, czy do urzędów (starostwo, policja, skarbówka), jak również w celach rodzinnych czy nawet na zakupy – mówi wójt Marek Śmiech.

Rodzice uczniów uczęszczających do Krapkowic zbierają podpisy pod petycją, która w tym tygodniu ma zostać złożona w starostwie powiatowym.

O dalszych ustaleniach w sprawie połączeń ze stolicą powiatu będziemy informować w kolejnych numerach „Tygodnika Krapkowickiego”.

(madzia)

Spotkanie integracyjne waleckich seniorów

Już po raz dziewiąty waleccy seniorzy spotkali się pod koniec wakacji, aby po- być ze sobą, porozmawiać, pośpiewać i czegoś się nauczyć. Chęć uczestniczenia w spotkaniu wyraziło 110 osób.



Spotkanie na zakończenie wakacji odbyło się po raz dziewiąty.

Wszystkie dotychczasowe spotkania miały miejsce w gospodarstwie agroturystycznym na Antoszczu. Tak też było planowane w tym roku, jednak pogoda pokrzyżowała plany. W środowy poranek 21 sierpnia bardzo się ochłodziło, wiał mocny wiatr, słowem - aura nie sprzyjała biesiadzie na wolnym powietrzu. Postanowiono więc przenieść imprezę do sali widowiskowej GOK w Walcach. Spotkanie rozpoczęła przewodnicząca Zarządu Koła ZERI w Walcach Danuta Janiczek, która powitała zaproszonych gości i wszystkich uczestników. Imprezę swą obecnością zaszczycili wójt gminy Walce Marek Śmiech, przedstawicielki Zarządu Powiatowego z przewodniczącą zarządu Danutą

Kołontaj na czele oraz sołtys wsi Walce Jan Kunert. Podczas spotkania zostały wręczone legitymacje członkowskie nowym członkom koła - Annie Pyrkacz, Beacie Richter, Marii Morawiec, Ewie Wieczorek oraz Henrykowi Majwaldowi. Był czas na poczęstunek, rozmowy, wspólne śpiewanie. Uczestników spotkania bawił DJ Romus, który zachęcał do zabawy, opowiadał dowcipy, intonował znane wszystkim piosenki biesiadne.

Spotkanie miało na celu nie tylko zabawę, ale i naukę. Uczestniczyła w nim bowiem Małgorzata Płaszczk-Waligórska, Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta, która w bardzo przystępny i atrakcyjny sposób

przestrzegala zebranych przed nieroztropnymi zakupami, oszustami, doradzała, jak ubiegać się o swoje prawa. Zebrani zadawali pytania, dzielili się swoimi doświadczeniami, za co zostali nagrodzeni drobnymi upominkami. Po prelekcji był czas na kolację, tym razem nie była to kielbaska z grilla, lecz ciepłe danie. Gdy już goście się posilili, zabawa rozpoczęła się na dobre. Były kółeczka, wężyki, słowem cała sala opływana przez seniorów. Spotkanie integracyjno-edukacyjne było współfinansowane przez wójta gminy Walce i Zarząd Powiatu Krapkowickiego w ramach projektów dla osób w wieku emerytalnym.

nad. Gizela Kunert

OPTYKAN  **FIRMA RODZINNA**
SROKA od 1990 roku

KRAPKOWICE
• ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59
• ul. Wolności 9

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, węgiel brunatny, miał, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wewnątrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

WWW.RADIO PARK.FM

#25 LAT

RADIO PARK

WASZA MUZYKA!

KĘDZIERZYN-KOŹLE 93.9 FM BRZEG 97.1 FM

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

Sklep Golfowy
BOGI golf

509 247 368 www.bogigolf.pl

MERCEDES
Sprinter,
kaczka - kupię
każdego bez względu
na stan.
Roczniki 1980-2000.
531 666-333

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Zatrudnię
ucznia
do nauki
zawodu
murarza
tel. 660 015 102

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

MAB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

P.H.U. Łukasz Larysz
Biedrzychowice 145

KONCENTRATY / PASZE / PREMIKSY

MAGAZYN PASZOWY 77 437 17 85
DOWÓZ DO KLIENTA 600 580 421
SKUP I TRANSPORT ZWIERZĄT 663 736 423

BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH
ENERGOOSZCZĘDNYCH I PASYWNYCH

TIMBER FAST HOUSE
DOMY SZKIELETOWE

Kontakt: TimberFastHouse@gmail.com
Facebook/Timber Fast House - Domy szkieletowe

TomMarket
Oferta ważna 3/09/19 - 9/09/19

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

PIWO LECH 500ml
FREE 0,0%
wybrane rodzaje
butelka

PIWO LECH 500ml
FREE 0,0%
wybrane rodzaje
butelka

RYŻ BIAŁY 4x100g
długozłarnisty

WAWEL
CZEKOLADA 100g
wybrane rodzaje

MLEKPOL
MASŁO EKSTRA
200g ŁACIATE

SANDRA
ANANAS 580ml kostka

CEBULA op.10 kg

SYLWIA
MAKARON 250g
nitka

OFERTA WAŻNA W DNIACH:
02.09-05.09.2019 r.

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Problem nie do przejścia

Czytelnicy skarżą się, że krzewy rosnące obok chodnika przy markecie na ul. Filarzkiego w Zdzeszowicach nie są przycinane. Jest to uciążliwe szczególnie dla pieszych.

Chodnik przysłaniają coraz większe krzewy utrudniające poruszanie się w tym miejscu i przyczyniające się do niebezpieczeństwa na drodze. Ludzie, którzy idą chodnikiem, często są zmuszeni wejść na ulicę, aby nie zahaczyć o gałęzie. Można przecież zrobić z tym porządek - skarży się pan Jarek, który często przechodzi w tym miejscu i powiadomił w tej sprawie naszą redakcję.

- Od kilkunastu tygodni codziennie przyglądam się zarośniętemu chodnikowi biegnącemu wzdłuż ulicy Filarzkiego przez ulicę Kolejową aż do tunelu kolejowego - mówi Czytelnik (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). - Od dłuższego czasu krzaki, które wyrastają z posesji, na której znajduje się sklep, coraz bardziej wy-



Faktycznie, jest to utrudnienie dla pieszych.

chodzą na chodnik. Krzewy należałoby przyciąć. Wystające gałęzie utrudniają jazdę i zasłaniają widoczność. Teraz już praktycznie nie da się postawić na chodniku stopy, by nie wejść w te chaszcze. Gdy ludzie wracają z pracy, pociągami to robi się tam niemały korek, a przez te krzaki ludzie

muszą iść ulicą, którą porusza się mnóstwo samochodów i robi się niebezpiecznie. Nie jestem do końca przekonany czy to teren prywatny czy gminny i kto powinien zrobić z tym porządek. Apeluję jednak o zajęcie się tą sprawą.

(ek), fot. Czytelnik

Firma Blattin Polska Sp. z o.o.
zatrudni pracownika na stanowisko

ŚLUSARZ-SPAWACZ-MECHANIK ORAZ ELEKTRYK-AUTOMATYK

Miejsce pracy: Wytwórnia Pasz w Siedlcu.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę,
- prywatną opiekę medyczną oraz pakiet świadczeń socjalnych,
- miłą atmosferę.

Więcej informacji na www.blattin.pl w zakładce Kariera.

Aplikacje prosimy przesłać na adres: rekrutacja@blattin.pl

Praca w Niemczech.
Zatrudnimy murarzy,
cieśli szalunkowych,
brygadzystów,
dźwigowych.
tel. 607923444

Dominika Bassek
Prezenterka i dziennikarka

Profesjonalny konferansjer
jest gwarantem
udanej imprezy

www.dominikabassek.pl

Kontakt:
dominika.bassek@gmail.com

[f /DominikaBassek](https://www.facebook.com/DominikaBassek)

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

Śladami historii OSP

Rys historyczny Ochotniczej Straży Pożarnej w Januszkowicach.

Początki januszkowickiej straży sięgają roku 1924

W sierpniu u ostatniego właściciela majątku w Januszkowicach Eugena Ullricha wybuchł pożar o olbrzymich rozmiarach. W pierwszym stadium zapaliła się stodoła pełna zboża. Do przyjazdu zaalarmowanej straży pożarnej zapaliła się druga stodoła. Jednostki m.in. z Kędzierzyna-Koźła, Strzelec Opolskich, Nysy, Opola, Krapkowic, a nawet z Gliwic i Katowic pracowały w warunkach fatalnych, bowiem nad całą szalała silna wichura, która zapalonymi sнопami i iskrami obsypywała całą wieś. Pożar obydwu stodół trwał przez kilkanaście dni. To tragiczne doświadczenie spowodowało, że już 18 sierpnia zwołano zebranie wiejskie aby założyć Ochotniczą Straż Pożarną. Założycielem był nieżyjący już Peter Gach - mistrz piekarski, który w tym czasie pełnił funkcję sołtysa. Jej prezesem został bezpośrednio poszkodowany w pożarze Eugen Ullrich. Nowo wybrany zarząd w ciągu jednego tygodnia zakupił pompę ręczną ze straży zawodowej w Zabrzę. Zaczęły się ćwiczenia przeciwpożarowe pod dowództwem komendanta OSP Kłodnica, dzięki którym jednostka januszkowickiej OSP brała udział w akcjach pożarniczych oraz zawodach rejonowych i powiatowych, a także w uroczystościach kościelnych i świeckich.

Druga wojna światowa

W roku 1929 po krótkiej chorobie zmarł pierwszy komendant Józef Nowak. Na jego

miejsce został wybrany Franciszek Podolski. W roku 1938 straż otrzymała motopompę 800 marki Fischer. Podczas II wojny światowej w czasie frontu i pobytu we wsi Armii Radzieckiej sprzęt został skradziony. 10 września 1949 roku został wybrany nowy zarząd, który pod kierownictwem Pawła Hadasika podjął się budowy nowej remizy strażackiej z prawdziwego zdarzenia. Dotychczas mieściła się ona w prywatnym budynku. Przy pomocy wielu członków społeczeństwa Januszkowic, zgromadzono potrzebną dokumentację i zaczęto budowę w czynnie społecznym. Zakończono ją w maju 1950 roku i uroczystość oddano do użytku 15 czerwca tego roku. Dwa lata później OSP otrzymała bezpłatnie motopompę 800 Leopolda ze Stoczni Rzeszowej Januszkowice wraz z osprzętem. Jednostka po zmodyfikowaniu brała czynny udział w szkoleniach, ćwiczeniach, akcjach czy zawodach rejonowych i powiatowych, czuwała nad bezpieczeństwem mieszkańców oraz brała udział we wszelkich czynach społecznych. W 1971 roku OSP otrzymała samochód marki Lublin przekazany przez Komendę Powiatową w Koźlu i wstąpiła do grupy bojowej typu S. Kolejny otrzymała w 1976 roku, tym razem marki Żuk z pełnym wyposażeniem. W tym roku przeszła również administracyjnie z Komendy Rejonowej z Koźła do Krapkowic, a zatem z gminy Kłodnica do gminy Zdzeszowice. W 1985 roku po kilku latach zmniejszonej aktywności OSP otrzymała sztandar wykonany

w Piekarach Śląskich ze składek społeczeństwa wsi i poświęcony 4 maja kolejnego roku.

Budowa nowej remizy

Po latach zastoju wznowiono prężną działalność w czasie, gdy prezesem zarządu w 1985 roku został Paweł Komander. 4 grudnia 1986 roku złożono wniosek o wskazanie lokalizacji budowy remizy w Januszkowicach. Ponieważ dawna remiza strażacka okazała się już przestarzała, postanowiono wybudować nową. Dlatego 2 marca 1987 r. powołano komitet budowy budynku remizy. Pieczę nad budową sprawować miał naczelnik Urzędu Miasta i Gminy Zdzeszowice i jednocześnie prezes Zarządu Gminnego OSP, nieodżałowany druh Dieter Przewdzing. Budowa nowej siedziby trwała bardzo długo. W roku 1991 został wybrany nowy zarząd, a prezesem został Jerzy Sochor. W 1992 roku w sierpniu na skutek długotrwałej suszy wybuchł pożar lasów w Kuźni Raciborskiej, z którym walczyło wiele jednostek straży pożarnej, nie wyłączając mundurowych z Januszkowic. W akcji gaśniczej jednego z największych pożarów lasu w Europie strażacy z Januszkowic walczyli od 27 sierpnia do 7 września. W lipcu 1997 roku podczas tzw. powodzi tysiąclecia strażacy dzielnie uczestniczyli w ratowaniu ludzi, ich dobytku i mienia wsi.

Przeprowadzka do nowej remizy

W dniu 5 maja 2001 roku uroczystość obchodzono Dzień

Strażaka, który został połączony ze wprowadzeniem jednostki OSP do nowo wybudowanej remizy. Do pomieszczeń wprowadzono sztandar oraz figurę św. Floriana ufundowaną przez jednego ze strażaków. Rok później wybrano nowy zarząd, na czele którego stanął Bronisław Gołbek. W dniu strażaka 2002 roku podpisano umowę użyczenia o wspólnym użytkowaniu kutra patrolowo-ratunkowego „Atut 1” pomiędzy stoczną Januszkowice a OSP Januszkowice. Również w roku 2002 poświęcono samochód Tatra Rosenbauer ufundowany przez firmy Nordebia oraz Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Atut S A Stocznia Januszkowice. Z okazji 80-lecia w 2004 roku nadano złoty medal jednostce OSP Januszkowice. 6 stycznia 2007 roku na zebraniu w głosowaniu po raz kolejny został wybrany nowy zarząd. Prezesem został Jan Wywół. W tym czasie dokonano również podziału członków na czynnych, wspierających i honorowych. W 2008 roku ważnym krokiem naprzód w działalności było przyjęcie nowego statutu oraz zarejestrowanie go przez sąd rejonowy w Opolu. Do najważniejszych zadań jakie wykonano w tym roku należy zaliczyć ocieplenie, potem otynkowanie 3 ścian w budynku, ocieplenie dachu i założenie piorunochronu. W czynie społecznym wykonano szafy i tor przeszkód w systemie CTIF. W roku kolejnym w pracach społecznych wykonano nowy wjazd z płytek do części północnej piwnicy.

Odnówione zostały boksy - pomalowano ściany i podłogi, urządzono biuro i pomalowano drzwi garażowe. W 2010 roku został przekazany jednostce samochód Ford który już w maju brał udział w akcji powodziowej wraz z nową łodzią. Rok później znów zmienił się skład zarządu. Od tej pory prezesem był Sebastian Bustrzycki.

Dużym sukcesem okazał się rok 2012

W tym też roku strażakom udało się pozyskać samochód Star 244, który zastąpił stary, wyeksploatowany samochód marki Tatra. W 2013 znów zmienił się zarząd. Na zebraniu nowym prezesem okrzyknięto Henryka Bielice. W tym roku został także sprzedany samochód marki Tatra. Za te środki zostały zakupione kurtki strażackie, meble, stoły, krzesła, automat a także sfinansowana została uroczystość 90-lecia OSP. W 2014 roku wyremontowano i odnowiono pomieszczenia socjalne ze środków własnych OSP. Prace wykonali sami strażacy pod okiem druha Adama Krolla. Poza tym została otynkowana i wyłożona kostką brukową piwnica i garaż od strony północnej ze środków urzędu miasta. Dnia 16 sierpnia 2014 r. jednostka obchodziła 90-lecie. Z tej okazji została odsłonięta płyta pamiątkowa, przypominająca rok budowy remizy. Jubileusz był okazją do uhonorowania zasłużonych strażaków. Najwyższym strażackim medalem - złotym - odznaczono druha Grzegorza Błażewicza.

Kolejne lata również pracowite

W kolejnych latach jednostka z Januszkowic uczestniczyła społecznie w zabezpieczeniach uroczystości kościelnych oraz w akcjach pożarniczych na terenie miasta i gminy. W tym czasie do OSP zostają przyjęci nowi strażacy ochotnicy. Skład zarządu zmienił się znów w 2016 roku. Stanowisko prezesa pozostało jednak niezmienne. W dalszym ciągu trwały prace remontowe. Wymalowano ściany i podłogę w boksach garażowych, częściowo wymieniono instalację elektryczną na lampy ledowe, wymieniono bramy w boksach garażowych na nowoczesne z pilotami i z zabezpieczeniami (fundatorami byli Arcellor Mittal Polska S A oddział w Zdzeszowicach oraz urząd miejski). Jednostka była również systematycznie wyposażana w nowy sprzęt - agregat prądowórczy, defibrylator, radiostacje, 2 komplety ubrań do usuwania owadów. Często brała również udział w jubileuszowych uroczystościach sąsiednich jednostek m.in. w poświęceniu samochodu OSP Kłodnica, w 100-leciu OSP Malanowa i poświęceniu strażnicy OSP Raszowa. W bieżącym roku zostały już wymienione okna w garażu podpiwniczenia, odnowiono napis na ścianie szczytowej budynku oraz wyposażono jednostkę w zestaw poduszek typu Sawa w ramach funduszu starostwa powiatowego i urzędu miasta.

(ek)

Usługi remontowo
– wykończeniowe
Piotr Hajduk
**Przyjmę ucznia
na praktykę**
Zatrudnię pracownika
kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

MEDIA SERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych
i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych
i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

BD&RS
Elektrotechnik

Instalacje elektryczne
w obiektach przemysłowych
(hale, magazyny, zakłady, fabryki, warsztaty, sklepy)

Pomiary elektryczne i oświetleniowe
Oświetlenie LED wymiana/montaż
Montaż tras kablowych
Inteligentne systemy
Instalacje alarmowe

Błażej Dyga
ul. Opolska 23
46-050 Kosorowice
info@bd-rs.eu
tel. 512 722 784

**FACHOWE DORADCTWO
I WYCENA GRATIS**

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE
OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH

- ENDOKRYNOLOGII
- GINEKOLOGII
- DIABETOLOGII
- KARDIOLOGII
- DERMATOLOGII
- ORTOPEDII
- NEUROLOGII
- CHIRURGII
- MEDYCYNY PRACY
- MEDYCYNY SPORTOWEJ
- CHIROPLASTYKI
- ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATORYJNE
- EKG/USG NA MIEJSCU
- LARYNGOLOGII
- OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBIEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED

Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro.lsm.org.pl I tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Oliwia Surow
z Kędzierzyna-Koźła
ur. 26 VIII 2019 r.
cóрка Aleksandry i Damiana
3380 g, 54 cm



Nikodem Boronowski
z Mosznej
ur. 22 VIII 2019 r.
syn Wiolety i Piotra
3390 g, 54 cm



Henryk Wojciechowski
z Krapkowic
ur. 27 VIII 2019 r.
syn Samiry i Szymona
3240 g, 56 cm



Żaklin Lisoń
ze Strzeleczeck
ur. 27 VIII 2019 r.
cóрка Iwony i Tomasza
3300 g, 57 cm



Robert Wons
z Dobrej
ur. 26 VIII 2019 r.
syn Teresy i Dawida
3880 g, 56 cm



Franciszek Wróbel
z Kup
ur. 26 VIII 2019 r.
syn Katarzyny i Przemysława
3380 g, 55 cm



Jakub Kardasiński
z Opola
ur. 26 VIII 2019 r.
syn Justyny i Krzysztofa
4100 g, 57 cm



Adam Janik
z Gogolina
ur. 27 VIII 2019 r.
syn Patrycji i Piotra
3150 g, 55 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

DZIDZIUSZ MIESIĄCA
TYGODNIKA
Krapkowickiego

Trwa nasza zabawa, w której możecie wybierać razem z nami Dzidziusia Miesiąca. Raz w miesiącu nagradzamy zwycięzcę, a wyniki można śledzić na bieżąco na stronie www.tygodnik-krapkowicki.pl

Jak głosować:
Wytnij i wypełnij kupon poniżej i wyślij na adres redakcji:
„Tygodnik Krapkowicki”
ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice
do ostatniego dnia miesiąca (liczy się data stempla pocztowego).
Lista i sposób głosowania SMS na dzieci znajduje się na stronie www.tygodnik-krapkowicki.info
Głosowanie odbywa się za pomocą SMS i kuponów

Sponsorzy:

DRAKAart
Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „Bastech” sp. z o.o. danych osobowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. t.j. z 2014 roku, poz. 1182- dalej Ustawa RODO) dla potrzeb konkursu.

MAXIMA
 MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

Organizator:
TYGODNIK Krapkowicki

Patronat honorowy:

Maciej Sonik
Starosta Krapkowicki

POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSKIEJ
www.powiatkrapkowicki.pl

Marcin Misiewicz
Prezes KCZ

KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA Sp. z o.o.

DZIDZIUSZ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3 pkt.
.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Patronat honorowy:

MAXIMA **DRAKAart**

TYGODNIK Krapkowicki **POWIAT KRAPKOWICKI** **KRAPKOWICKIE CENTRUM ZDROWIA Sp. z o.o.**

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.



Przyjmujemy do sprzedaży i wynajmu domy, mieszkania, działki, lokale, aktualna oferta biura na stronie internetowej: www.investdom.pl lub w biurze Investdom Nieruchomości ul. Opolska 3, 47-300 Krapkowice, tel. 77 466 50 38

• **NOWE DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ W GOGOLINIE!** ULLOMPY 135 m², parter +poddasze, ogródek, garaż, stan deweloperski! **PROMOCJA!!!** 449 tys. zł dla pierwszego klienta więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12554)

• **NOWA INWESTYCJA W GOGOLINIE ! MIESZKANIA Z OGRODAMI !** Mieszkanie na parterze 3pkł, 76 m², komórka lokatorska, miejsce postojowe w garażu + taras i duży ogród! www.investdom.pl oferta nr 12544, 12547 tel. 77 466 50 38, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 2pkł, 49 m², IV p, balkon, piwnica, 145 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12644)

• Krapkowice, 3pkł, 78m², lp, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12183)

• Gogolin, 2pkł, 52m², lp, balkon, piwnica, 149 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12853)

• Gogolin, 6pkł, 119m², dwupoziomowe, OGRÓDEK, GARAŻ, piwnica, 195 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12854)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 2pkł, 56m², parter, duży taras, miejsce postojowe w garażu podziemnym, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11308)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 66m², lp, komórka lokatorska, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12171)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 72m², lp, GARAŻ PODZIEMNY, 299 000 zł więcej na

www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11310)

• Gogolin, ul. Wyzwolenia, 3pkł, 75m², parter, TARAS, OGRÓDEK, GARAŻ, 349 000 zł NOWE-stan deweloperski więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12547)



DOMY

• Ścigów, wolno stojący, 100 m², działka 25 a, do remontu, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12773)

• Stradunia, wolno stojący, 120 m², działka 5,5 a, do remontu, 145 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10682)

• Racławiczki, wolno stojący, 160m², działka 13 a, do remontu, 160 000 zł więcej na www.investdom.pl

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11254)

• Stradunia, wolno stojący, 108 m², działka 11,5 a, stan dobry, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11477)

• Gogolin, wolno stojący, 120 m², działka 12 a, do remontu, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12361)

• Zielina, wolno stojący, 150 m², działka 49,80 a, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11476)

• Dobra, jednorodzinny, 212m², podpiwniczony, działka 8a, STAN SUROWY, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12396)

• Twardawa, wolno stojący, 200m², działka 23,43 a, do adaptacji, 300 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11345)

• Obrowiec, jednorodzinny, 120m², podpiwniczony, działka 11a, stan b. dobry, 379 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12859)

• Walce, jednorodzinny, 200m², działka 11 a, do wykończenia, 395 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12649)

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

P.N.U. ROBSTAŁ HURTOWNIA OGRODZEŃ I AKCESORIÓW

- Panelowe • Betonowe (wraz z farbą, różne kolory) • Ogrodzenia łupane firm DREWBET i JONIEC
- Bramy i furtki • Kamień ozdobny • Obejmy • Kapturki • Zawiasy • Oraz wiele innych

NAJLEPSZE CENY W OKOLICY. PRZYJDŹ I SPRAWDŹ SAM!

CHORULA, UL OPOLSKA 7 TELEFON: 77 44 66 099, MAIL: robstal.ogrodzenia@o2.pl

>> JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1. Przyjdź do Redakcji Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Koszt: 13 zł za każde 10 słów

2. Wyślij sms: Wyślij sms na numer 79567 o treści TK. po kropce wpisując treść ogłoszenia (do 160 znaków, bez polskich znaków).
Koszt smsa 11,07 zł.

NIERUCHOMOŚCI

• **Sprzedam dom** w Kromolowie, cena do dogadania się tel. 796 415 653

• **Sprzedam dom** mieszkalny w Steblowie ul. Prudnicka 57a, 70m² z pomieszczeniami gospodarczymi 380m² z przeznaczeniami np. na motel. Dom do zamieszkania, 2 pok., kominek z płaszczem wodnym do ogrzewania tel. 00 49 171 55 87 864

• Gogolin-OSIEDLE RÓŻ, szeregowka, 123 m², stan do zamieszkania, 420 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)

• Rozwadza, dwurodzinny, 240m², działka 23 a, stan dobry, 479 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12858)

• Krępna, NOWY, jednorodzinny, 218m², działka 16 a, wysoki standard, 595 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12824)

• Steblów, NOWY, jednorodzinny, 148m², działka 8 a,

PRACA

• **Nowo powstała** firma zatrudni pracowników – brukarza, pomocnika brukarza, kierowcę (B, C lub T) operatora koparki, ładowarki, całą ekipę brukarską, ogrodnika tel. 503 586 773

• **Do obsługi** wagoworkownicy i układania worków na palenie, luźne godziny pracy tel. 602 675 465

do zamieszkania, 599 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12281)

• Gogolin, wolno stojący, 168 m², działka 13a, plus warsztat, 695 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)

DZIAŁKI

• Malnia, budowlana, 5,4 a, media w granicy, 49 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12467)

• Chorula, budowlana, 14 a, media w granicy, 79 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (7435)

• Chorula, budowlana, 27,86 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Poszukuje doświadczonej** osoby do pracy na stanowisku fryzjerka do salonu fryzjerskiego w Gogolinie. Więcej informacji pod tel. 600 144 130

USŁUGI

• **Usługi sieczkarni** Class Krapkowice - Strzelce Opolskie 797 010 015

ROLNICZE

• **Kupię ciągnik** rolniczy i inny sprzęt rolniczy tel. 602 811 423

(9053)

• Odrowąż, budowlana, 21 a, media w granicy, 120 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12315)

• Malnia, budowlana, 48 a, media w granicy, 130 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12857)

• Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)

LOKALE

• Krapkowice, ul. Opolska, handlowo-usługowy, 104 m² parter, witryny, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12821)

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajęczaki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego

Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
bądź też na facebooku

PROSTAŁ
SPRZEDAŻ WYROBÓW HUTNICZYCH

**RZEPCZE 17
48-250 GŁOGÓWEK**

TEL. 508 36 89 38

sklep Roma

Malnia, ul. Opolska 52, PN-SB 7.00-20.00, N 9.00-16.00 tel. 77 44 04 969
Chorula, ul. Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-14.00 N 9.00-12.00, 15.00-16.00 tel. 535483417

W sklepach akceptujemy karty płatnicze:

Otwarte w każdą niedzielę

Jabłko 1l butelka i karton 3,09 zł
Multiwitamina 1l butelka i karton 3,49 zł
Pomarańcza 1l butelka i karton 2,99 zł
Czarna porzeczka 1l butelka i karton 2,99 zł
Kawa MK Premium 225g mielona cena jend. 35,51zł/kg 7,99 zł

Cheerios, Lion, Chocapic 250g cena jedn. 18,79zł/kg 4,99 zł
Makaron 5-jaj 50g nitki cena jedn. 9,16zł/kg 2,29 zł
Przecier pomidorowy 500g karton cena jedn. 5,98zł/kg 2,99 zł

DRĘCZY CIĘ BÓL?

FALE MAGNETYCZNE LIKWIDUJĄ GO W OKA MGNIENIU

Najnowsze odkrycie pozwoliło już 122 tysiącom Polaków błyskawicznie pozbyć się każdego rodzaju dolegliwości bólowych. Ty też możesz do nich dołączyć i pozbyć się bólu stawów, pleców i migren. Połączenie magnetoterapii i akupresury sprawi, że poczujesz poprawę już po 5 minutach.

Zlikwiduj ból w 15 sekund

Szkocki naukowiec Ailbert Borthwick dopracował i unowocześnił starożytną chińską metodę, która może działać nawet **4x silniej** i skuteczniej niż tradycyjne środki. Działa rekordowo szybko, ponieważ fale magnetyczne przenikają przez całe ciało i docierają natychmiastowo do miejsca bólu. Działanie dodatkowo wzmocnione jest przez specjalne wypustki, które uciskają punkty akupunkturalne. Nowatorska formuła wpływa pozytywnie na całe ciało, dzięki temu możesz poczuć ulgę już w pierwszej minucie od zastosowania.

WEDŁUG SPECJALISTÓW DZIĘKI MAGNETYCZNYM PŁASTROM MOŻESZ:

- » Pozbyć się całkowicie:
 - » migren i bólu głowy
 - » zmian zwyrodnieniowych
 - » i problemów ze stawami
- » Szybciej wrócić do pełnej sprawności po złamaniach i zwichnięciach
- » Wzmocnić kręgosłup o 75%
- » Usprawnić krążenie krwi w organizmie
- » Odzyskać dawną energię

PŁASTRY MOŻESZ STOSOWAĆ NA KAŻDY RODZAJ BÓLU!

Jak wyglądałoby Twoje życie bez żadnego bólu?

Wyobraź sobie, że ból głowy, kolan, kręgosłupa, burzcha, po prostu znikają, a Ty czujesz się o 10 lat młodziej. Pomyśl, że nie musisz już się martwić, że w dzień odwiedzin wnuków dopadnie Cię migrena. Możesz pielegnować ogródek bez strachu, że odezwią się Twoje schorowane stawy i iść na długi spacer po lesie z przyjacielem, nie bnojąc się ze nagle zakłuje Cię w plecach. Fakt, że plastry pomogły już tysiącom osób w krytycznych przypadkach pokazuje, że Ty też możesz pokonać nawet ostry ból.



Możesz mieć zawsze pod ręką silny i szybki sposób na ból.

**DZIĘKI PŁASTROM
TWOJE PLANY JUŻ NIGDY
NIE ZOSTANĄ POKRZYŻOWANE.**

OCZAMI EKSPERTA J. MAŁKOWSKIEGO

„Znaleźliśmy najlepszy i najszybszy sposób na ból”

„Pracowałem w różnych specjalistycznych placówkach przez lata. Widziałem setki cierpiących ludzi i trudno było pogodzić się z tym, że nie mogę im pomóc. Dopiero kiedy zamieniliśmy tradycyjne środki z paracetamolem na nowatorskie plastry, byliśmy w stanie uśmierzyć ból chorych. Na sali od kilku tygodni leżała starsza kobieta. Miała problemy z kręgosłupem - zmiany zwyrodnieniowe i osteoporozę. Pani Halina (65 lat) nie mogła już nawet podnieść się z łóżka. Ból był nie do zniesienia. Właśnie wtedy dotarła do nas innowacyjna metoda z Chin, która łączy w sobie elementy akupresury i magnetoterapii.

Na początku nikt nie pokładał w plastry dużej nadziei. Jednak widząc jak bardzo cierpi pani Halina, postanowiłem spróbować. Efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Gdy wszedłem do pokoju po 45 minutach, uśmiechnięta kobieta siedziała o własnych siłach na łóżku. Pani Halina jeszcze rano nie była w stanie obrócić się bez przeszywającego bólu. Później z każdym dniem było coraz lepiej. Ból ustępował, a zmiany zwyrodnieniowe zaczęły się cofać. Po 2 tygodniach kobieta mogła już sama chodzić do łazienki. **Od tamtego momentu zaczęliśmy stosować plastry na każdy rodzaj dolegliwości”.**

DZIĘKI NOWEMU ODKRYCIU

98 TYSIĘCY POLAKÓW JUŻ NIE BOI SIĘ BÓLU.

WIESZ, ŻE MOŻESZ DOŁĄCZYĆ DO NICH JUŻ DZIŚ

„Szok, pozbycie się migreny nigdy nie było tak proste”

„Pan ośrodek Jerzy (54 lata) trafił do naszego ośrodka z powodu silnych bólów migrenowych. Dochodziło nawet do omdleń i wymiotów. Żadne metody nie działały. Mężczyzna zwijał się z bólu i prosił o pomoc. Specjaliści rozkładali ręce i mówili, że z tym schorzeniem niewiele da się zrobić. Zapadła decyzja o zastosowaniu plastrów. Po 10 minutach ból zaczął ustępować, zniknęły mroczki przed oczami i zawroty głowy. Pan Jerzy nie mógł uwierzyć, że to takie proste. Jeden plaster i migrena minęła błyskawicznie. W końcu będę mógł normalnie żyć. Wiedziałem, że moi koledzy byli tak samo w szoku jak ja. Nie widzieliśmy nigdy wcześniej czegoś takiego. Metoda działała niewiarygodnie szybko i skutecznie.”

„Pani Maria (61 lat) została przywieziona do placówki z powodu złamania ręki w dwóch miejscach z przemieszczeniem. Nieszczęśliwy wypadek - spadła ze schodów. W tym wieku kości tracą swoją gęstość i słabną, a każdy uraz może prowadzić do poważnych konsekwencji. Mimo natychmiastowej pomocy od specjalistów, ból był nie do zniesienia. Dopiero innowacyjne plastry pomogły chorej. Dosłownie po 20 minutach wszystkie dolegliwości minęły. Jednak kobieta cały czas panicznie bała się, że nie odzyska już nigdy sprawności w prawej ręce. Eksperti poinformowali, że potrzebna będzie długa rehabilitacja, nawet kilkumiesięczna. Postanowiliśmy wspomóc proces zrostania się kości plasterami. Wyniki były szokujące - już po 5 tygodniach ręka Pani Marii była już całkowicie sprawna.”

BARTOSZ KUCZYŃSKI

Specjalista
z Instytutu
Diagnostyki Bólu



Najnowsze badania z 2019 roku potwierdzają wyjątkową skuteczność metod z Dalekiego Wschodu - magnetoterapii akupresury. Plastry łączą w sobie te dwie techniki i wprowadzają walkę z bólem na nowy, wyższy poziom. Z badań wynika, że 9/10 osób doświadczyło zmniejszenia bólu w ciągu 30 minut od zastosowania formuły, a 78% badanych twierdzi, że plastry zastąpiły w ich domu wszystkie środki przeciwbólowe.

Katarzyna Ostrowska, 38 lat, Poznań



Od Zawsze miałam bardzo silne bóle menstruacyjne. W tych trudnych dniach brzuch bo/ai mnie tak bardzo, że często zwija/am się na kanapie nie byłam w stanie nic zrobić. Specjaliści mówili, że taka Już moja „uroda”. Przez przypadek trafi/am na plastry, które działają na różne rodzaje bólu. Już pierwszego dnia menstruacji postanowiłam ich użyć. Byłam w szoku, metoda naprawdę działa/a, a ja przestałam czuć nieprzyjemne skurcze. Minęły też uciążliwe bóle pleców mogłam w końcu normalnie funkcjonować.

Antoni Nowakowski, 53 lata, Mrągowo



Jak na złość akurat w piątek wieczorem zaczął boleć mnie ząb, a wszystkie gabinety stomatologiczne były pozamykane. Musiałem czekać aż do poniedziałku na wizytę u mojego dentysty, a ból stawał się coraz silniejszy. Niestety pigułki pomagały tylko na chwilę. Kiedy zacząłem Już chodzić po ścianach, przypomniałem sobie o pialastrach przeciwbólowych, które kiedyś podarowała mi teściowa. To był strzał w dziesiątkę. Dosłownie po 30 sekundach poczułem różnicę, a po 30 minutach ból minął prawie całkowicie. Tylko dzięki plasterom udało mi się przetrwać ten weekend.

ZWALCZ BÓL SAMODZIELNIE!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 10.09.2019 r. otrzyma

72% DOFINANSOWANIA OD PRODUCENTA.

To jedyne 87 zł za plastry o wartości ~~327 zł!~~

ZADZWOŃ: 81 300 32 96



**PRZESYŁKA
GRATIS**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00.
Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat

Kącik Kulinarny Dani Irenki

Wakacyjne podróże

Sezon urlopowy mamy w zasadzie już za nami, choć przecież w dzisiejszych czasach wyjeżdżamy w różne strony świata, Europy i Polski w zasadzie przez cały rok. A podczas tych podróży mamy fantastyczną okazję, by posmakować kuchni innych nacji. Warto to czynić, bo lokalne potrawy są ciekawym uzupełnieniem zdobywanej wiedzy o jakimś kraju czy regionie. Wielu z nas wyjeżdża do Czech. Niekiedy podśmiewujemy się z czeskich nazw i kuchni, która jest jednak bardzo ciekawa i nieco odmienna od naszej, choć Czesi, to przecież nasi pobratymcy. Niewątpliwie do czeskich przysmaków należy słynny smažený ser, popijany bardzo dobrym miejscowym piwem, którego Czesi mają pod dostatkiem z wielu tradycyj-

nych browarów. Nasi południowi sąsiedzi jedzą mało ziemniaków, zwanych tam bramborami. Za to wszechobecne są knedliki, dodawane niemal do każdej mięsnej potrawy. Owe knedliki też bywają tam różne, np. bramborowe (czyli ziemniaczane), karlowarskie (od miasta Karlove Vary) czy te najpopularniejsze – houskove (mączno - bulczane). I może warto, po powrocie z urlopu przypomnieć sobie smak wakacji bądź podróży, przyrządzając własnoręcznie kulinarne wspomnienie. A, że knedle znane są też z kuchni niemieckiej – głównie bawarskiej i austriackiej, to tym bardziej będzie to nie tylko miła reminiscencja, ale też godne urozmaicenie codziennej diety. Spróbujmy więc zrobić ów houskove knedlik, tak bardzo popularny w Czechach w daniach typu: svíčková na smetane,

morawski vřabec, czy madiarski gulash. Trochę podobny jest knedlik do naszych bucht. Bywa podawany także na słodko. A więc do dzieła i przyrządzenia najbardziej popularnej czeskiej potrawy o nazwie:

Houskove knedličky

Składniki:

- 0,5 kg mąki tortowej
- 2 większe bułki kajzerki
- 3 jajka
- 220 ml mleka
- 10g świeżych drożdży
- szczypta soli

Przepis:

- do mleka o pokojowej temperaturze wbić jajka i dokładnie rozbełtać ze szczyptą soli
- mąkę wsypać do sporej miski, dodać drożdże i zalać wcześniej przygotowanym mlekiem z jajkami
- bułki pokroić na małe kawałki i dodać do ciasta
- dobrze wyrobić ciasto i odstawić w ciepłe miejsce pod przykryciem na ok. 50 min.

- ciasto podzielić na dwie części i uformować z nich dwa równe wałki o średnicy ok. 10 cm

- w sporym garnku zagotować osoloną wodę i umieścić w nim nasze mączno – bulczane wałki

- gotować pod przykryciem na małym ogniu przez ok. 25 min.

- po wyjęciu przez chwilę ostudzić i kroić cienkim i ostrym nożem na plastry grubości ok. 1,5 cm (w oryginalnym przepisie polecane jest kroić mocną białą nacią, ale to niekonieczne)

Doskonale smakują ze wszystkimi sosami. Czesi twierdzą, że knedliki „przyklejają” się do mięsa i sosów i uzupełniają ich smak. Można też spróbować ugotować knedliki na parze, ale wtedy czas gotowania znacznie się wydłuży (do ok. 45-50 min.), no i nie każdy posiada odpowiedni do tego sprzęt. Ot co kraj – to obyczaj. Ale fajny. Polecam.

Pani Irenka

FELIETON

Do góry nogami



W akwarium wielkich ryb

Od pewnego czasu można w naszym kraju spotkać sklepy, w których zaopatrzymy się bez żadnych problemów i łamanie prawa w susz konopny, czyli marihuanę. Jednak trzeba podkreślić bardzo wyraźnie, że nie ma to nic wspólnego z paleniem skrętów i odurzaniem się, ponieważ susz proponowany do zakupu jest wolny od substancji THC (Tetrahydrokannabinol), czyli tej, która odpowiada za przysłowiowy haj. Można więc zapytać, dlaczego ktoś sprzedaje bezużyteczne „zióło”? Już wyjaśniam. Sprzedawane rośliny są bogate w olej CBD, czyli kannabidol, o którym dość głośno było jeszcze niedawno z powodu zakazu jego medycznego wykorzystania w naszym kraju. Rządzący - o dziwo! - w tym wypadku poszli po rozum do głowy i prawo w tym zakresie zaczyna być liberalizowane. Na szczęście, ponieważ olej CBD znajduje coraz więcej zastosowań, od zwiększenia apetytu i walki z nudnościami (w trakcie przewlekłych chorób) poprzez walkę z depresją, ochronę przed bakteriami aż do walki z nowotworami. Od dawna jest stosowany w zmniejszaniu napadów epilepsji i jest pomocny w reumatoidalnym zapaleniu stawów.

Lista schorzeń i zastosowań jest długa. Możemy się tylko zastanawiać, dlaczego substancja (olej CBD) o tak bogatej paletce możliwości wsparcia naszego organizmu przez wiele dziesiątek lat była zakazywana w wielu krajach. Za jej posiadanie lub nawet sprowadzenie do naszego kraju jeszcze niedawno szło się do więzienia. A wszystko dlatego, że była odmianą konopi, której jedna z pochodnych posiada na tyle wysoki procent THC, że jest palona przez miłośników relaksu i poszerzania swojej świadomości...

Aby to zrozumieć, musimy przyjrzeć się historii delegalizacji konopi w czasach, kiedy używano jej w szeroko rozumianym przemyśle pod wieloma postaciami. Przykładami jej wykorzystania były np. liny, w które zaopatrzony był okręt Santa Maria Krzysztofa Kolumba. Johannes Gutenberg wydrukował biblię na papierze z konopnej pulpy, a słynny konstruktor samochodów Henry Ford w czasie wojennych braków zaopatrzenia w stal skonstruował samochód z tworzywa konopnego. Levi Strauss wykorzystał konopne włókna do słynnych do dzisiaj roboczych spodni, jakimi są jeansy.

Więc co takiego się stało, że przemysł z wykorzystaniem tych niesamowitych włókien jest nam dziś absolutnie nieznan? Co musiało się wydarzyć, aby chwast, który nie wymaga dużej pracy, co jest równoznaczne z bardzo niskimi nakładami na uprawę, przy tak szerokich zastosowaniach w przemyśle (i nie tylko) został kompletnie zablokowany i wręcz wymazany z pamięci ludzi?

Już wyjaśniam. Niejaki Harry Anslinger, szef amerykańskiego Federalnego Biura ds. Narkotyków w latach 1930-1962, bojąc się kryzysu lat 30. i cięć budżetowych, musiał znaleźć sobie poważnego wroga, z którym ów urząd miałby walczyć i być przydatnym społeczeństwu. Okazało się, że kilka procent społeczeństwa zażywające konopie, głównie Meksykanie i czarnoskórzy mieszkańcy Stanów, było grupą, która pasowała do planu Anslingera. I tak wraz z prohibicją wprowadzono zakaz palenia marihuany, bo tak od tej pory zaczęto mówić na „hemp”, czyli po naszemu konopie. W 1932 roku zniesiono prohibicję i wolno legalnie upijać się alkoholem, jednak zakazu palenia konopi już nie...

To oficjalna część historii delegalizacji konopi, jednak jak każda historia, ta również ma swoje drugie dno. Jak zwykle gdy chodzi o pieniądze i to o duże pieniądze, to sznurki decyzji sięgają znacznie dalej, niż nam się wydaje.

Otóż rodzina De Pont, światowi potentaci przemysłu i finansjery do dnia dzisiejszego, posiadała w latach 20. koncern, który był strategicznym producentem papierowo-włókienniczym dla USA. Coraz szersze badania na temat wykorzystania włókien konopnych budziły niepokój. Tak więc szef banku w którym swoje miliony dolarów przetrzymywała rodzina De Pont, niejaki Andrew Mellon, równolegle pełniąc funkcję sekretarza skarbu państwa, nominował swojego przyszłego zięcia na stanowiska szefa amerykańskiego Federalnego Biura ds. Narkotyków. Brzmi znajomo? Tak, wspomnianym zięciem był wyżej wymieniony Harry Anslinger.

Jak zwykle w wielkim świecie wielkich pieniędzy nieważne jest zaspokojenie popytu na tani, dobry i trwały produkt. Dziś łatwo zauważamy ten proceder przy zakupie sprzętów AGD, które jak z zegarkiem w rękę potrafią odmówić posłuszeństwa – dosłownie chwilę po wygaśnięciu gwarancji. Jak widzimy na wyżej wymienionym przykładzie, jest to stara i sprawdzona metoda. Nie warto produkować tanich, trwałych produktów, a jeżeli ktokolwiek zaczyna to robić, to zaraz grube ryby ze swojego akwarium ciągną za odpowiednie sznurki, aby ten znalazł się jak najbliżej dna.

Niestety dotyczy to również naszego zdrowia, ale to już temat na następny felieton.

Świat stoi na głowie.

Piotr Kudaś



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Ogłoszenie nr 12/2019

z dnia 22.08.2019 r. (plakat informacyjny) o naborze wniosków o udzielenie wsparcia na operacje realizowane przez podmioty inne niż LGD w ramach realizacji Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność Stowarzyszenia Kraina św. Anny na lata 2014-2020.

Zarząd Stowarzyszenia Kraina św. Anny realizujący Strategię Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność na lata 2014-2020 (LSR), finansowaną ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, działający na obszarze gmin: Gogolin, Izbičko, Jemielnica, Krapkowice, Leśnica, Strzelce Opolskie, Tarnów Opolski, Ujazd, Walce, Zdieszowice ogłasza nabór wniosków na realizację operacji:

Rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej lub kulturalnej

w ramach Przedsięwzięcia nr V. Tworzymy atrakcyjne obiekty i przestrzenie

Limit środków w ramach ogłaszanego naboru wynosi:

1 306 139,00 zł

Zakres tematyczny odpowiada zapisom LSR Stowarzyszenia Kraina św. Anny na lata 2014-2020 przez realizację:

Celu ogólnego 1.0: Atrakcyjna i aktywna Kraina św. Anny -> Celu szczegółowego 1.3: Inwestycje w przestrzeń publiczną oraz w obiekty i infrastrukturę podnoszącą jakość życia z zachowaniem dbałości o środowisko naturalne -> Przedsięwzięcia nr V. Tworzymy atrakcyjne obiekty i przestrzenie

Wskaźniki produktu: Liczba nowych lub zmodernizowanych obiektów infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej i kulturalnej.

TERMIN I MIEJSCE:

od 9 do 23 września 2019 r.

od poniedziałku do piątku (w dni robocze) w godz. od **07.30 do 12.30**

Biuro Stowarzyszenia Kraina św. Anny ul. Kilińskiego 1 (II piętro, pok. 228), 47-303 Krapkowice

Aktualny w trakcie naboru wniosek wraz z wymaganymi załącznikami i dokumentami niezbędnymi dla potwierdzenia spełniania określonych kryteriów wyboru operacji (jeżeli dotyczy) należy złożyć **bezpośrednio** (osobiście albo przez pełnomocnika, albo przez osobę upoważnioną) w siedzibie Stowarzyszenia.

Wnioski nadsyłane pocztą tradycyjną lub elektroniczną, faksem, kurierem **nie będą podlegały ocenie.**

Wniosek należy złożyć w wersji papierowej (1 egz.) oraz w 2 wersjach elektronicznych na płytach CD (opisane tytułem operacji, imieniem i nazwiskiem/nazwą wnioskodawcy) w Biurze Stowarzyszenia Kraina św. Anny, wpięty do segregatora (nie trwale spięty). Za prawidłowe sporządzanie wniosku odpowiada wnioskodawca.

Forma wsparcia wynikająca z LSR:

1. Pomoc na realizację operacji ma postać **refundacji kosztów kwalifikowalnych**.
2. Minimalna całkowita wartość operacji wynosi **nie mniej niż 50 000,00 zł**;
3. **Poziom dofinansowania (Grupy docelowe):**
 - **63,63% kosztów kwalifikowalnych** - w przypadku jednostek samorządu terytorialnego, instytucji kultury, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego;
 - **100% kosztów kwalifikowalnych** – w przypadku pozostałych podmiotów.

Limity wsparcia dla naboru:

- a) w przypadku jednostek samorządu terytorialnego, instytucji kultury, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego maksymalna kwota pomocy w ramach wniosku o przyznanie pomocy dla poddziałania 19.2 na realizację jednej operacji wynosi do: **200 000,00 zł (stanowiąca 100% kosztów kwalifikowalnych z czego: 63,63% to wkład EFRROW a 36,37% to wkład własny podmiotu ubiegającego się o przyznanie pomocy stanowiący publiczne środki krajowe tj. środki własne beneficjenta);**
- b) w przypadku pozostałych podmiotów maksymalna kwota pomocy w ramach wniosku o przyznanie pomocy dla poddziałania 19.2 na realizację jednej operacji wynosi do: **200 000,00 zł (stanowiąca 100 % kosztów kwalifikowalnych).**

W przypadku tej samej liczby punktów po zastosowaniu § 15 ust. 2 Regulaminu Rady Programowej **o kolejności na liście operacji wybranych do dofinansowania decyduje wcześniejsza data złożenia wniosku.**

PEŁNE OGŁOSZENIE, dokumenty oraz formularze są dostępne na stronie:

www.annaland.pl oraz w biurze Stowarzyszenia

Faworyt pokazał siłę

Nyska Polonia pokazała w Gogolinie, że jest jednym z głównych faworytów do mistrzowskiej korony w obecnym sezonie. Wygrana gości była jak najbardziej zasłużona, choć jej rozmiary nieco zbyt wysokie. Honorowego gola dla MKS-u i zarazem pierwszego w meczu o punkty po powrocie na „stare śmieci” zdobył Martin Jaszkwic.

- Spodziewam się ciężkiej przeprawy w Gogolinie. MKS jest bardzo dobrze zorganizowany bez piłki, poza tym szybko reaguje po jej odbiorze, próbując wyprowadzić kontrę. Być może przez pewną część meczu gospodarze spróbują także gry pressingiem. Gogolinianie odnieśli do tej pory 5 zwycięstw z rzędu, poza tym grają na swoim stadionie, więc mentalnie będą dobrze przygotowani – mówił przed meczem Michał Czabanowski, który jeszcze do niedawna reprezentował barwy żółto-czarnych, a w sobotę zasiadł na ławce rezerwowych nyskiej Polonii. Gospodarze doskonale zdawali sobie sprawę z siły rażenia nysan, a wystarczy tylko przypomnieć że ekipa trenera Arkadiusza Batora przed tygodniem rozbiła broniącą mistrzowskiego tytułu imienniczkę z Głubczyc aż 4-0, a wcześniej rozprawiła się z równie mocną Małapanwią Ozimek (2-1), Piastem Strzelce Opolskie (4-1) i Swornicą Czarnowąs (3-0). Solidnie wzmocnieni przed tym sezonem nysanie nie ukrywają chrapki na III ligę, a dowodem na poważne potraktowanie tego tematu jest choćby to, że trenują 5 razy w tygodniu, a latem



Rafał Ochmański i Marcelo Oladoja stoczyli wiele pojedynków.

odbyli tygodniowy obóz przygotowawczy. – Znam wartość Polonii, dlatego jakkolwiek zdobycz punktową wziąłbym w ciemno – nie „owijał w bawełnę” szkoleniowiec MKS-u, Adrian Pajęczkowski. Przez pół godziny sporą przewagę – zresztą zgodnie z planem – mieli Poloniści, ale nie stworzyli oni sobie żadnej sytuacji, w której do wysiłku zmuszony byłby Artur Bikowski. Po drugiej stronie boiska po wrzucie z kornera strzałem głową próbował zaskoczyć bramkarza rywali Denis Kipka, niestety chybił celu. Ładnie z wolnego uderzył także Łukasz Szydłowski, lecz w tym

przypadku Piotr Kowalczyk nie musiał interweniować, bo z pomocą przyszedł mu rykoszet i skończyło się na rzucie różnym dla Gogolina. Szkoda, że „zimnej głowy” zabrakło gogolinianom przy dwóch wyjściach z kontry w prowadzenie. W obu przypadkach gospodarze pogubili się i okazja na zdobycie gola przepadła. Jak zdobywa się bramki gospodarzom pokazali w 26. minucie przyjezdni. Na lewym skrzydle z piłką przy nodze szarpnął Daniel Golus i gdy wydawało się, że zdecyduje się na strzał, ten dograł wzdłuż bramki do Marcelo Oladoja, a ten przyłożył tylko nogę i było



Takich starć jak to Mateusza Wróbla (z lewej) i Alana Majerskiego w sobotnim meczu nie brakowało.

1-0 dla jego zespołu. W odpowiedzi na indywidualną akcję w środku pola zdecydował się kilka minut później Tymoteusz Miziński, ale szczęście nie było po jego stronie, bo futbolówka po uderzeniu zza pola karnego zatrzymała się na słupku. Drugą odsłonę miejscowi rozpoczęli najgorzej jak mogli, bo od błyskawicznej straty gola. Dwójkowa akcja gości, przy biernej postawie gogolińskiej defensywy zakończyła się celnym trafieniem Dro Narcisse i sytuacja gogolińskiej jedenastki stała się jeszcze trudniejsza, zwłaszcza że w 67. minucie na 3-0 dla Polonii podwyższył Golus. Szybka

odpowiedź Martina Jaszkwica tylko podrażniła piłkarsko lepszych rywali, którzy w odstępie zaledwie 6 minut trzykrotnie trafiali do siatki Gogolina za

sprawą rezerwowych Kacpra Dudy i Macieja Pisuli. W końcówce Artura Bikowskiego wyręczyła jeszcze poprzeczka, ale i tak jego zespół doznał drugiego porażki. – Szkoda, że zupełnie stanęliśmy w ostatnim kwadransie, bo nie zasłużyliśmy na taki pogrom. Rywal oprócz tego, że przewyższał nas piłkarsko pod każdym względem, to jeszcze górował nad nami motorycznie – zauważał Pajęczkowski. Jego podopieczni po krótkiej przerwie szykować się będą do środowej batalii (4 września, godz. 17.00), w której o awans do 1/4 wojewódzkiego Pucharu Polski powalczą z... Polonią Nysa.

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Polonia Nysa 1-6 (0-1)

0-1 Oladoja-26., 0-2 Narcisse-46., 0-3 Golus-67., 1-3 Jaszkwic-68., 1-4 Pisula-75., 1-5 Duda-79., 1-6 Pisula-81.

MKS Gogolin: Bikowski – Rusin (67. Nowak), Mrosek, F. Szampera, Szydłowski – Ochmański (63. Błoński) – Kaczmarek (77. Bednarz), Wacław, Wróbel (67. Jaszkwic), Miziński – Kipka. **Trener:** Adrian PAJĘCZKOWSKI.

Żółte kartki: Rusin, Wróbel, Wacław, Jaszkwic, Mrosek.

Sędziował: Daniel Szpila (Kluczbork).

Widzów: 100.

Znowu skuteczni

Dobrze się mają „armaty” Unii Krapkowice. Nasz czwartoligowiec po raz drugi urządził sobie ligową kanonadę, tym razem biorąc „pod nóż” prudnicką Pogoń. Gościom najbardziej we znaki dał się Łukasz Bawół, który 70-minutowy pobyt na murawie zaznaczył bramkowym „czteropakiem”.

Różnica co najmniej klasy – tak można podsumować porównanie piłkarskich możliwości jednej i drugiej drużyny. Niedoszły spadkowiec z Prudnika, który czwartoligowe szlify uratował przy „zielonym stoliku” praktycznie tuż przed inauguracją rozgrywek niewiele miał do powiedzenia w starciu z piątą

siłą poprzednich rozgrywek. Czyste konto prudniczanom udało się zachować jedynie przez 7. minut. Chwilę później po raz pierwszy „ukąsił ich” Bawół, a w 19. minucie snajper Unii już po raz drugi odbierał gratulacje od kolegów za swój strzelecki instynkt. Przed przerwą trafieniem na 1-2 nadzieje na korzystny

rezultat przyjezdnym dał Arthur Gradin, a chwilę wcześniej Kamil Mikitów spisał się na piątkę broniąc rzut karny. To było praktycznie wszystko, czym goście mogli pochwalić się w ofensywie tego dnia. Po zmianie stron ton grze nadawali bowiem wyłącznie miejscowi, a na efekty nie trzeba było długo czekać. Po raz trzeci rywali bramką skarcił skuteczny tego dnia „Bawolek”, a 180 sekund później z jego asysty na 4-1 podwyższył Piotr Sobota. Podobnie jak w poprzedniej kolejce wejście z ławki rezerwowych golem podkreślił Adam Churas, z kolei końcowy rezultat meczu z rzutu karnego w 68. minucie „przyklepał” Bawół. Cały mecz w drużynie gości rozegrał Marcin Wicher – kuzyn Łukasza, szkoleniowca krapkowickiej Unii. – Żal mi było Pogoni, bo przecież ja się urodziłem w Prudniku i tam wychowałem, a w obecnej drużynie gra mój kuzyn. Z tych powodów nie celebrowałem specjalnie radości ze zdobywanych przez moich zawodników bramek – przyznawał trener biało-niebieskich. Po meczu z Pogonią powody do optymizmu miał najsukceszniejszy w zespole z Krapkowic Łukasz Bawół. – Ostatnio 4 bramki w meczu ligowym zdobyłem z LZS-em Kup grając jeszcze w barwach głubczyckiej Polonii (w sezonie 2016/2017 – przyp.



Łukasz Bawół z pewnością zamieniłby trzy bramki zdobyte z Prudnikiem na jedną zwycięską w pucharowej potyczce ze Stalą Brzeg.

red.). Na Prudnik trener trochę pozmięniał skład, bo w najbliższych dniach czekają nas arcytrudne mecze w pucharze ze Stalą Brzeg i ligowy z nyską Polonią. Takie spotkanie jak to z Pogonią jest dobrym momentem, by sobie postrzelać i złapać właściwy rytm. Teraz poprzeczka będzie jednak zawieszona dużo, dużo wyżej i o jakkolwiek zdobyc bramek będzie zdecydowanie trudniej – ocenił napastnik Unii.

IV LIGA

4. KOLEJKA:
UNIA KRAPKOWICE - POGOŃ PRUDNIK 6:1
MKS GOGOLIN - POLONIA NYSA 1:6

SWORNICA CZARNOWĄSY - START NAMYSŁÓW 2:1
POLONIA GŁUBCZYCE - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 1:4
CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - GKS GŁUCHOŁAZY 1:3
SKOROGOSZCZ - SKALNIK GRACZE 0:2

TABELA

1. POLONIA NYSA	4	12	15:2
2. GŁUSZYNA	4	12	13:1
3. WIĘKSZYCE	4	12	10:3
4. UNIA KRAPKOWICE	4	9	17:6
5. MKS GOGOLIN	4	9	8:7
6. GŁUBCZYCE	4	6	12:8
7. SKALNIK GRACZE	4	6	6:3
8. MAŁAPANEW	4	6	6:6
9. SWORNICA	4	6	5:5
10. OKS OLESNO	4	4	6:8
11. GKS GŁUCHOŁAZY	4	3	4:13
12. CHEMIK	4	3	4:10
13. PIAST STRZELCE OP.	4	3	6:9
14. SKOROGOSZCZ	4	3	5:11
15. START NAMYSŁÓW	4	1	3:8
16. POGOŃ PRUDNIK	4	0	2:22

(raul)

Protokół:

Unia Krapkowice - Pogoń Prudnik 6-1 (2-1)

1-0 Bawół - 7., 2-0 Bawół - 19., 2-1 Gradin - 42., 3-1 Bawół - 53., 4-1 Sobota - 56., 5-1 Churas - 64., 6-1 Bawół - 68. (karny).

Unia Krapkowice: Mikitów – Rychlewicz, Kurpierz, Dyczek, Kaczmarek – Kramczyński (46. Niespodziński), Jakwert – Winston (46. Szymański), Wośko (46. Churas), Sobota – Bawół (70. Werner). **Trener:** Łukasz WICHER.

Sędziował: Marcin Biegun (Nysa).

Widzów: 100.

M MULTITEX

MATEX
KUNERY

BabyMatex

sani
PUR

MULTITEX Sp Z o.o. (dawniej MATEX)
w związku z intensywnym rozwojem
POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO:

- SPECJALISTA DS. EKSPORTU (J. ANGIELSKI)
- PRACOWNIK BIUROWY (J. ANGIELSKI)
- PRACOWNIK ZAOPATRZENIA (J. ANGIELSKI)
- TECHNOLOG SZWALNI
- GRAFIK KOMPUTEROWY (FOTOGRAFIA PRODUKTOWA)

WYŚLIJ CV NA ADRES **PRACA@MATEX.PL**
TEL. 77 4372 727

Piłka nożna – klasa okręgowa

Przespali pierwsze siedem minut

Rewelacyjnie spisująca się do tej pory Korona Krępna straciła pierwsze punkty i to od razu trzy. Beniaminek okręgówki u siebie przegrał z Naprzodem Ujazd Niezdrowice, który przynajmniej na kilka dni zasiadł na fotelu lidera.

Zagrany awansem mecz krępnian nie należał do najlepszych w wykonaniu gospodarzy. Nie dość, że długimi fragmentami podopiecznym trenera Jarosław Panasińskiego gra się zwyczajnie „nie kleiła”, to na domiar złego rywal błyskawicznie wykorzystał dwa indywidualne błędy i po zaledwie 7 minutach prowadził różnicą dwóch goli. Obydwa zdobył kapitan Naprzodu Marcin Malcherek, a szczególnie urody był ten pierwszy. Spory udział niestety w tej zdobyczy, miał odpowiedzialny za dozór „świętyni” gospodarzy Artur Blaucik, który na tyle zlekceważył sytuację na boisku, że dał się pokonać pomocnikowi przyjezdnych strzałem zza połowy! Zanim golkeeper Korony otrząsnął się po niemałej wpadce już musiał stanąć przed kolejnym trudnym zadaniem. Za faul na Dawidzie Wanke we własnym polu karnym Vladyslava Kharchuka, jego drużyna ukarana została jedenastką, a bezbłędnie wykonał ją Malcherek kapitalnie ustawiając



Po 7 minutach gry drużyna Marcina Rybiałka (przy piłce) miała do odrobienia 2 bramki.

mecz swojej drużynie. Miejscowi rzucili się do odrabiania strat, ale ich nerwowe akcje przed przerwą nie przyniosły kontaktowego trafienia. Stało się to dopiero w 55. minucie. Lewą flanką odważnie szarpnął Marcin Królikowski, którego widowiskową akcją celnym uderzeniem sfinalizował Bartosz Adamus. W tym momencie powinno być już jednak remisowo, bo chwilę wcześniej Adamus nie wykorzystał rzutu karnego, a Łukasz Ryncarz

po wrzutce z rzutu różnego Marcina Rybiałka z metra spuścił strzałem głową. Widowisko nabrało rumieńców, ale sytuacji podbramkowych obie ekipy nie stworzyły zbyt wiele. „Sypnęło” za to żółtymi kartkami, których w ciągu kwadransa arbiter z Krapkowic pokazał aż pięć, w tym trzy gospodarzom. Pierwsza strata punktów krępnian stała się faktem, choć przyznać trzeba że nasz zespół trafił tego dnia na bardzo wymagającego przeciwnika. Tak

czy inaczej porażka kosztowała Koronę spadek ze szczytu ligowej tabeli i czekanie na rehabilitację do następnej kolejki. W niej, w sobotę 7 września, beniaminek spod Zdieszowic pojedzie szukać punktów do Jemielnicy. – Tak to już jest z tym środowym graniem, że nie wszystko wyglądało jak należy. Późne wyjście na rozgrzewkę, potem brak koncentracji zrobiły swoje, bo całkowicie przespany początek meczu po kilku minutach przyniósł dwubramkową zaliczkę gościom. Przyszło nam gonić wynik, a wtedy wkradają się nerwy i stąd biorą się złe decyzje na boisku. Druga połowa była już lepsza w naszym wykonaniu, bo zdołaliśmy zdobyć kontaktową bramkę. Szkoda tylko wcześniej zmarnowanego karnego. To nie był nasz najlepszy mecz, ale myślami jesteśmy już przy kolejnym spotkaniu w Jemielnicy. Tam postaramy się urwać gospodarzom jakiś punkt – podsumował gracz Korony, Adam Makowski.

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA 2

4. KOLEJKA:
KORONA KRĘPNA - NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE 1:2
VICTORIA CISEK - SOKÓŁ NIEMODLIN 0:4
CZARNI OTMUCHÓW - WŁÓKNIARZ KIETRZ 3:1
UJAZD - TWARDAWA 1:0
PIOTRÓWKA - SPARTA PACZKÓW 0:3
WALCE - RACŁAWICZKI 1:2
FORTUNA GŁOGÓWEK - START BOGDANOWICE 3:4

1.FC CHRONSTAU
CHRZĄSTOWICE - NAPRZÓD JEMIENICA 5:0
TABELA

1.CHRZĄSTOWICE	4	9	14:7
2.NIEZDROWICE	4	9	10:6
3.UJAZD	4	9	8:7
4.KORONA KRĘPNA	4	9	11:6
5.TWARDAWA	4	9	9:5
6.WALCE	4	7	6:2
7.GŁOGÓWEK	4	7	8:6
8.OTMUCHÓW	4	6	7:5
9.BOGDANOWICE	4	6	12:12
10.RACŁAWICZKI	4	6	7:8
11.KIETRZ	4	6	7:9
12.JEMIENICA	4	6	7:11
13.SPARTA PACZKÓW	4	3	8:9
14.SOKÓŁ NIEMODLIN	4	3	11:13
15.PIOTRÓWKA	4	0	3:12
16.VICTORIA CISEK	4	0	3:13

(raul)

Protokół:

Korona Krępna - Naprzód Ujazd Niezdrowice 1-2 (0-1)

0-1 Malcherek-3., 0-2 Malcherek (karny)-7., 1-2 Adamus-55.

Korona Krępna: Blaucik – Pyrek (70.Łubiński), Piecha (40. Królikowski), Twardowski, Kharchuk, Zagożdżon (80.Bega), Rybiak, Adamus, Makowski, Witka, Ryncarz (60.Koval). **Trener:** Jarosław PANASIŃSKI.

Żółte kartki: Pyrek, Rybiak, Koval.

Widzów: 150.

Piłka nożna – III liga

Punkcik „Zdzichów”

Cztery zdobyte punkty w czterech spotkaniach - tak wygląda dotychczasowy bilans zdieszowickiego Ruchu. W sobotę podopieczni trenera Łukasza Ganowicza podzielili się punktami z rezerwami legnickiej Miedzi.

„Zdzichy” miały okazję na to, by odskoczyć sobotniemu rywalowi w tabeli na dystans kilku „oczek”, ale obydwie zespoły znajdujące się w dolnych rejonach ligowej stawki ostatecznie pogodziły remis. Szkoda, bo jak do tej pory nasz zespół tylko raz cieszył się z pełnej puli wygrywając w 3.kolejce przed własną publicznością ze żmigrodzkim Piastem. Tym razem własne boisko również miało być atutem zdieszowiczian. W składzie przyjezdnych pojawiło się jednak kilka znanych nazwisk, które zwiastowały niełatwą przeprawę Ruchu. Wojciech Łobodziński, Marcin Garuch, czy mający za sobą w poprzednim sezonie 15 występów w ekstraklasie w barwach Górnika Zabrze Daniel Smuga z pewnością kazali mieć się na baczności. Gdy do tego dołożymy Mar-

cina Warcholaka – 43 ekstraklasowe spotkania w Arce Gdynia plus 13 w płockiej Wiśle - można było nawet powątpiewać w to, czy „Zdzichom” uda się cokolwiek ugrać w tym meczu. Do przerwy żadnej z drużyn nie udało się trafić celnie między słupki, ale po zmianie stron jedni i drudzy mieli swoje powody do radości. Pierwsi z prowadzenia cieszyli się gospodarze i to już kilka minut po przerwie. Sprawcą całego „zamieszania” był Daniel Nowak i zdieszowiczanie od 56. minuty prowadzili 1-0. Punkt przyjezdnym, niespełna kwadrans przed końcem spotkania uratował Michał Pojasek, który na wślizgu uderzył futbolówkę do siatki



Przed drużyną Denisa Sotora ciężki mecz ligowy w Brzegu.

wieńcząc golem dośrodkowanie Mateusza Zatwarnickiego. W najbliższą środę 4 września o godz. 17.00 Ruch w 1/8 wojewódzkiego Pucharu Polski zmierzy się na wyjeździe z Rodłem Opole. Trzy dni później, w pojedynku o ligowe punkty dojdzie do derbów Opolszczyzny w Brzegu (7 września, godz. 13.00).

III LIGA

5. KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE – MIEDŹ II LEGNICA 1-1

STAL BRZEG – ŚLĄSK II WROCŁAW 2-2

LECHIA ZIELONA GÓRA – GÓRNIK II ZABRZE 1-4

STAROWICE DOLNE – ŚLĘZA WROCŁAW 0-0

RUCH CHORZÓW – MKS KLUCZBORK 0-0

ROW RYBNIK – GWAREK TARNOWSKIE GÓRY 3-2

PNIÓWEK PAWŁOWICE – FOTO HIGIENA GAĆ 2-1

ZAGŁĘBIE II LUBIN – REKORD B-BIAŁA 2-2

POLONIA BYTOM – PIAST ŻMIGRÓD 0-0

TABELA

1.ŚLĄSK II WROCŁAW	5	13	10:2
2.FOTO HIGIENA GAĆ	5	12	10:4
3.STAL BRZEG	5	9	8:6
4.REKORD	4	8	7:4
5.ROW 1964 RYBNIK	5	8	12:11
6.ŚLĘZA WROCŁAW	5	8	5:4
7.POLONIA BYTOM	5	7	5:5
8.GÓRNIK II ZABRZE	5	6	10:8
9.PIAST ŻMIGRÓD	5	6	6:5

Protokół:

Ruch Zdieszowice - Miedź II Legnica 1-1 (0-0)

1-0 Nowak - 56., 1-1 Pojasek - 76.

Ruch Zdieszowice: Bodys - Nowak, Kostrzycki, Grądowski, Bury - Kiliński (86.Polak), Damrat, Niemczyk, Sotor - Dębski (75.Grabas), Smolarek (80.Zychowicz). **Trener:** Łukasz GANOWICZ

Żółte kartki: Kostrzycki, Sotor, Zychowicz.

Sędziował: Sławomir Smaczny (Bytom).

Widzów: 150.

10.PAWŁOWICE	5	6	3:4
11.GWAREK	5	6	7:10
12.LECHIA ZIELONA G.	5	6	8:11
13.ZDZIESZOWICE	4	4	4:7
14.ZAGŁĘBIE II LUBIN	4	3	3:4
15.MIEDŹ II LEGNICA	5	3	4:7
16.STAROWICE DOLNE	3	0	4
17.MKS KLUCZBORK	4	2	6:8
18.RUCH CHORZÓW	3	-1	1:5

(raul)

**Skład węgla
Żużela**
Najniższe ceny
w okolicy!
Tel. 608 355 890

KSIEGARNIA MAKAMA Krapkowice
ul. Opolska 1
e-mail: makama@makama.pl tel. 77 4661469

- OKŁADKI
- ZESZYTY
- PIÓRA
- PLECAKI
- PIÓRNIKI

JEDNORAZOWO z tym kuponem artykuły szkolne -10%

PEBIT
ul. Kamienna 86, 47- 320 Gogolin
Telefon: +48 601 368 697
Mail: dariusz.macha@pebit.pl
www.pebit.pl

Sorbenty – niezbędne w każdym zakładzie!
Przeznaczone do usuwania z podłoża wszelkich substancji ciekłych, olejów, paliw, innych ropopochodnych, tłuszczu itp.

UŻYWAJ SORBENTU! CHROŃ ŚRODOWISKO!

Masa asfaltowa na zimno
Tania i szybka naprawa nawierzchni własnymi siłami!

Elementy bezpieczeństwa ruchu
(pachołki, ograniczniki skrajni, taśmy ostrzegawcze i najezdniowe, farby w spray'u)

ZADBAJ O BEZPIECZEŃSTWO WŁASNE I PRACOWNIKÓW!

MARATON FITNESS



7 września



Hala Sportowa w Otmęcie



godzina 14 - 17

**LOSOWANIE GŁÓWNEJ NAGRODY
W WAKACYJNYM KONKURSIE**

w programie:

- ZUMBA
- FUNCTIONAL MIX
- BODY FIT
- STRETCHING I JOGA
- LOSOWANIE NAGRÓD

serdecznie zapraszamy
**SYNERGIA FITNESS
TEAM**

wstęp bezpłatny !!!



W: WWW.SYNERGIAFITNESS.PL

**SYNERGIA
FITNESS**

E: KLUB@FITNESSKRAPKOWICE.PL



ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY
CZYSTY REGION

13 WRZEŚNIA 2019
GODZ. 11:00-17:00 (PIĄTEK)

EKOPIKNIK

PRZED GALERIĄ ODRZAŃSKIE OGRODY W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU



11:00 – wręczenie nagród w konkursie **Segreguj.pl** (finał VI edycji 2018/2019)

13:00 – spektakl „Bajeczna Fiesta” – TEATR KULTURESKA

14:30 – spotkanie z Dominkiem Dobrowolskim
• ekolog i podróżnik • przemierza Polskę rowerem lub kajakiem
• pomysłodawca wielu akcji edukacyjnych
• jego motto to „Pomalujmy świat na zielono, a nie na szaro!”

16:00 – spotkanie z Sylwią Majcher – #ZeroWaste
• dziennikarka, autorka książki: „Gotuję, nie marnuję. Kuchnia ZERO WASTE po polsku”
• pokazuje, jak dać „drugie życie” kuchennym resztkom
• autorka licznych reportaży kulinarnych oraz bloga kuchniawformie.pl

PONADTO W TRAKCIE EKOPIKNIKU:

- liczne ekoquizy, zagadki, konkursy
- warsztaty ekologiczne
- pokaz czerpania papieru
- punkt wymiany rzeczy używanych
- wymiana elektrośmieci i surowców (papier, tworzywa) za sadzonki



Podczas EKOPIKNIKU odbędzie się finał VI edycji konkursu **Segreguj.pl** 2018/2019 i wręczenie nagród

5 kg lub 5 kg lub 20 butelek PET = 1



Więcej informacji o pikniku na stronie www.czystyregion.pl



Wydarzenie realizowane w ramach projektu: „Kompleksowa kampania edukacyjna i informacyjna Związku Międzygminnego „Czysty Region” w zakresie gospodarowania odpadami, pod nazwą: „Odpady jako cenny surowiec”

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020



Strzeleczy ul. Prudnicka 24,
Dobra ul. Prudnicka 62,
Żużela ul. Krapkowicka 10,
Brożec ul. Reymonta 34,
Walce ul. Zamkowa 42,



Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Łowkowice ul. Wiejska 17
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2
Zielina ul. Prudnicka 23

Oferta ważna 2/09/19 - 16/09/19



6,99 2,22 zł/L
4,99 zł

HBC
COCA COLA 2,25 L



0,65 28,00 zł/KG
0,49 zł

MONDELEZ
PRINCE POLO 17,5
PRZY ZAKUPIE 28 SZT



ROLESKI
KETCHUP 450 G
PIKANTNY/ŁAGODNY



0,33L 2.99 zł

HORTEX
Soki zimno tłoczone



od **0,99 zł**

GELLWE
OSTATECZNA WYPRZEDAŻ MIX
TOWARÓW W DANEJ PLACÓWCE



EURO SKLEP

RYŻ 4*100G/ KASZA GRYCZANA 4*100G
PROMOCJA W PLACÓWKACH EURO SKLEP



1,99 2,48 zł/KG
0,99 zł

NATURALNA NOWOŚĆ



1L 5.99 zł